

0410

WYBRALIŚMY NOWY SEJM!

Zgodnie z wolą Polaków

WARSZAWA PAP. W niedzielę, 13 października, wybraliśmy nowy Sejm, suwerenną władzę narodu polskiego. Zgodnie z wolą Polaków, wyrażoną w przedwyborczej debacie, ma to być Sejm współdziałania narodowego, silny i obdarzony wysokim autorytetem, wnikliwie kontrolujący i skutecznie egzekwujący ustanowione prawo, odpowiedzialny za utrwalenie uzdrowieńczych przemian społecznych, określonych przez program IX Zjazdu partii, i umacnianie konstrukcji socjalistycznej odnowy.

POSTAWILIŚMY Sejmowi wymagania wielkie, czego przejawem jest ponad 40 tys. opinii, postulatów, wniosków i propozycji, przedstawionych przez obywateli w czasie spotkań z przyszłymi posłami. Miliony mieszkańców miast i wsi stawili się u wyborczych urn w najgłębszym przekonaniu, że uczestniczą w doniosłym akcie, że w sprawach Polski nie wolno milczeć, ani stać na uboczu; że Polska jest jedna i jeśli chodzi o jej los — trzeba zdobyć się na wspólne działanie w jej interesie. I jeśli nie każdego z wyborców ożywiały te same myśli, to na pewno w tym ważnym dla kra-

ju dniu połączyło nas wspólne poczucie odpowiedzialności za Ojczyznę i za państwo. Przyszłych posłów poznaliśmy osobiście, uczestnicząc w ok. 8 tys. zebrań konsultacyjnych, spotkań. Powdzieliśmy, czego od nich oczekujemy. A uczestniczyliśmy (Dokończenie na str. 3)

PL ISSN 0137-9240

Nr indeksu 3503

K **8** stron

Kurier

Szczeciński

PNIEDZIAŁEK, 14 PAŹDZIERNIKA 1985 ROKU

Nr 200 (12 339)

Rok założenia 1945

Nakład: 80 000 egz.

Cena 6 zł

Szczecinianie licznie stawili się w lokalach wyborczych

Głosowaliśmy za spokojną, dostatnią i sprawiedliwą Ojczyzną

„Kurier“ przy pomocy satelity połączył się z mjs „Kapitan Ledóchowski“

ZŁOTA, a więc słoneczna pol ska jesień i tym razem dała o sobie sympatycznie znać. Wczorajszą niedzielą powitała nas słońcem. Już od 6 rano szczecinianie zaczęli odwiedzać siedziby Komisji Wyborczych. Lokale, w których oddawaliśmy nasze głosy za posłami IX kadencji Sejmu PRL udekorowane flagami narodowymi, godami państwowymi, kwiatami.

wo głosowaliście? Co dla was w najbliższym czasie będzie naj ważniejsze w naszym życiu?

— Jako marynarz głosowałem za wszystkim co związane jest z morzem, z gospodarką morską. To chyba oczywiste. Szczecin z morza żyje, z morza żyje wielu szczecinian...

Zauważyliśmy, iż w wielu lokalach wyborczych członkom Komisji pomagali bardzo młodzi (Ciąg dalszy na str. 2)



JUŻ od rana w wielu lokalach wyborczych panował duży głośować. (Ich zdjęcie zamieszczyliśmy na str. 4).

— Za czym szczególnie państw-

Dziś Dzień Edukacji Narodowej

Z OKAZJI przypadającego dziś Dnia Edukacji Narodowej odbędą się w Warszawie spotkania przedstawicieli dwóch pokoleń nauczycielskich — tych co dopiero podjęli pracę w szkole z weteranami tego zawodu.

Również w szkołach na terenie całego kraju odbywać się będą liczne uroczystości. Będą one połączone z oddaniem do użytku nowych obiektów oświatowych, często wzniesionych przy udziale Narodowego Czynu Pomocy Szkole.

Jak zwykle przy tej okazji nie zabraknie kwiatów i słów podziękowań dla nauczycieli za ich codzienny trud nad edukacją i wychowaniem.

Tegoroczne obchody Dnia Edukacji Narodowej zbliżają się z obchodami 80-lecia istnienia i działalności Związku Nauczycielstwa Polskiego, który skupia w swoich szeregach około 500 tys. pracowników oświaty i wychowania. Po raz pierwszy w tym roku przyznana wana jest weteranom nauczycielstwa ustanowiona przez ZNP „Odznaka za Tajne Nauczanie”. Otrzyma ją z okazji Dnia Edukacji Narodowej ponad 4 tys. pedagogów za niesienie oświaty w latach okupacji.

W kraju, Szczecinie, województwie

42 rocznica bitwy pod Lenino i powstania LWP

12 BM. MINEŁA 42 rocznica historycznej bitwy pod Lenino — Dzień Wojska Polskiego. W całym kraju odbywały się wieczornice i spotkania z kombatantami. W Warszawie, w Belwederze miała miejsce uroczystość nadania stopni generalskich, na którą przybyli przed-

(Dokończenie na str. 3)

Sprawa „Achille Lauro”

Przechwycenie samolotu egipskiego — aktem piractwa

KAIR PAP. Stany Zjednoczone starają się poprawić stosunki z Egiptem, ochłodzone w związku z porwanem przez amerykańskie myśliwce egipskiego samolotu z 4 piratami, przewożonymi przed sąd w Tunisie pod zarzutem opanowania statku „Achille Lauro”. Prezydent Egiptu, Hosni Mubarak powiedział jednak, że sporu nie można rozwiązać przez jedną noc. Według informacji ze źródeł oficjalnych w Kairze, Mubarak otrzymał w nie-

(Dokończenie na str. 3)

Wieczorna konferencja prasowa rzecznika rządu

Generalna aprobata dla socjalistycznej odnowy

WARSZAWA PAP. Po godzinie 22.00 rzecznik prasowy rządu Jerzy Urban, na kolejnym spotkaniu z dziennikarzami, przedstawił wstępny komentarz do przebiegu wyborów.

BOJKOT — powiedział — został zbojkotowany. Trzeba na to spojrzeć w świetle ogólnego nacisku, który płynął z zewnątrz na-

szego kraju, a wywierony był też przez te czynniki antypaństwowe w kraju, które starały się przeszkodzić w wyborach, namawiały wyborców do odwrócenia się plecami od spraw publicznych. Wynik owoch prób jest nieoproprecjonalny do tych wszystkich zabiegów. Świadczy o tym, że społeczeństwo podeszło do wyborów rozumnie, że niezależnie od wątpliwości i krytycyzmu jaki był i

jest wyrażony, krytycyzmu, który często podzielał także władze świadome niedostatków życia w naszym kraju, w dużej części było jednak jednolite w sprawach nadrzędnych, łączących większość obywateli Polski.

Wewnątrz Polski sens wyborów polega na tym, że większość społeczeństwa uświadomiła wagę i wagę oraz niepodważalność ustroju so-

cialistycznego w Polsce. Wyrażona została generalna aprobata dla linii politycznej kierownictwa państwa, linii, która jest realizacją uchwał IX Zjazdu PZPR i jego programu socjalistycznej odnowy. Wybrany w większości odpowiedzieli się za spokojem, uznając go za wielką wartość, której podważanie i zakłócanie przyjmowane jest nie-

(Dokończenie na str. 4)

58,85

Szczecinnianie licznie stawili się



GŁOSUJE Piotr Mochnaczeński — student I roku Uniwersytetu Szczecińskiego.



PROREKTOR Uniwersytetu Szczecińskiego doc. dr hab. Edward Doma: „Głosujemy na rzecz odrodzenia narodowego”...



PRZED lokalem wyborczym — trzy pokolenia szczecińskiej hutniczej rodziny...



Zespół ds. Wyborów w PZM.

(Dokończenie ze str. 1)
 ludzie, uczniowie szkół podstawowych, harcerze. Wskazywali drogę do siedzib Komisji, otwierali drzwi przed starszymi ludźmi. Z pewnością dla nich społeczna praca przy obsłudze głosowania stanowić będzie ważną lekcję wychowania obywatelskiego.

Przed południem obserwowaliśmy w siedzibach Komisji Wyborczych duży ruch. Głosowało sporo osób starszych. Pan Jan Frankowski, pracownik Spółdzielni „Certa”, którego spotkał przed siedzibą Komisji Wyborczej przy ul. Witkiewicza powiedział nam:

— Jestem reprezentantem wojennego pokolenia. Przeżyłem wojnę i wiem co to znaczy. Głosowałem dzisiaj za silną Polską. Głosowałem za krajem spokojnym i dostatku. Dzisiaj na świecie czyni się wszystko aby doprowadzić do kolejnej konfrontacji zbrojnej. Słabi, samotni w takim świecie nie liczą się... Musimy stać się krajem a właściwie narodem, który pracą, zrozumieniem i porozumieniem wewnętrznym wydzienicie Polskę na należne jej miejsce w świecie.

Dla wielu szczecinnian dzień wczorajszy stał się pierwszym ezaminem obywatelskiego uczestnictwa w życiu społecznym kraju. Kilka tysięcy szczecinnian po raz pierwszy w życiu skierowało swoje kroki do urn wyborczych.

W klubie studentów Pomorskiej Akademii Medycznej „Trans” przy al. Powstańców Wlkp. w Szczecinie, gdzie mieściła się siedziba Komisji Wyborczej nr 29, spotkaliśmy pana Piotra Mochnaczeńskiego. Jest on studentem I roku Wydziału Humanistycznego — kierunku nauki polityczne Uniwersytetu Szczecińskiego. Jego ojciec jest robotnikiem w Zespole Portowym Szczecin-Swinoujście a matka pracuje w „Polmozbycie”. Porozmawialiśmy pierwszy raz głosującego studenta pierwszego roku nauki i pierwszego roku istnienia Uniwersytetu Szczecińskiego o kilka osobistych refleksji.

Dla mnie, studenta Uniwersytetu Szczecińskiego, fakt ten wiąże się z 40-leciem wyzwolenia Pomorza Zachodniego. Są to dwa elementy stanowiące istotny łańcuch historii: przed 40 laty Szczecin został wyzwolony, stał się polskim miastem. A kłamra zamknięta minione 40 lat stało się stworzenie na polskim Pomorzu w polskim Szczecinie właśnie Uniwersytetu. Uważam, że w tej sytuacji obowiązkiem studentów naszego Uniwersytetu stało się masowe uczestnictwo w głosowaniu. Bo w ten sposób oddawaliśmy swój głos także na nasz Uniwersytet.

Dzisiaj istnieje w naszym uniwersyteckim środowisku bardzo poważna sprawa. Miejsce się on w 16 obiektach rozrzuconych na terenie miasta. Wiadomo, że z biegiem czasu sytuacja ta musi ulec zmianie. Podczas spotkania z kandydatami na posłów zwróciłem się z pytaniem do Stanisława Miśkiewicza, kiedy przystąpimy do budowy centrum uniwersyteckiego? Dowiedzieliśmy się, że nastąpi to pod koniec lat osiemdziesiątych. Oddaję dzisiaj swój głos głęboko wierząc, iż nasi szczecińscy posłowie nie zapomną o Uniwersytecie, że będą się o niego starali i będą o niego walczyli w Warszawie.

Przyglądaliśmy się ludziom głosującym. Wideliśmy, że wiele wręczone im karty do głosowania. Jedni składali je do kopert a następnie wrzucali do urn. Inni udawali się do ustawionych w każdym lokalu Komisji Wyborczej kabin.

Pan Alfred Napieralski — malarz z PKP, którego spotkał w lokalu przy ul. E. Platera powiedział nam:

— Przeżyłem obywatelstwo i nawet się zastanawiałem czy jednego z nich nie skreślić. Ale doświadczeniem do wniosku, że ludzimi trzeba wierzyć. Skoro wybieramy nowy Sejm, to czy ba ci, którzy do niego trafiają już jako posłowie, będą tymi najlepszymi, którzy będą wiedzieli co mają robić żeby nam wszystkim było lepiej.

Podobną opinię wyraził pan Jacek Romanowski — mecha-

nik Wojewódzkiej Spółdzielni Usług Motoryzacyjnych w Szczecinie, którego spotkał w lokalu Komisji Wyborczej nr 159.

— Oddałem swój głos za naprawą w kraju tego wszystkiego co było złe, co nam utrudniało życie. Wierzę, że będzie nam się żyło lepiej. Może nie od razu ale w to wierzę.

Pan Jacek okazał się kibicem... naszej drużyny.
 — Byłem na meczu, który „Kurier” grał z „Glosem”. Mam nadzieję, że w przyszłym roku „Kurier” wygra mecz. Będę za wami kibicował...

Panią Annę Nasielską spotkał obok szkoły na Wzgórzu Hetmańskim.

— Co prawda nie mieszkam w tej dzielnicy ale przyjechałam tu z swnem na spacer. Wy czytałam ostatnio w gazetach, że tu mieści się szkoła XXI wieku. Już dzisiaj głosowałam. Głosowałam za tym aby właśnie u nas powstawały takie szkoły. W przyszłym roku mój syn idzie do szkoły. Chciałabym bardzo aby trafił właśnie do takiej szkoły.

Tadeusz Mazur jest przewodniczącym Komisji Wyborczej nr 159. Komisie tę — a więc także mieszkańców okolicznych ulic — obsługiwali pracownicy Stoczni Szczecińskiej.

— Już od lat właśnie ta Komisja jest obsadzana przez naszych pracowników — powiedział pan Mazur. — Niektórzy nawet mówią, że jest to „stoczniowa komisja”. Ale u nas głosują wszyscy... Oczywiście, że spotkał się z naszymi kolegami ze stoczni. Ale nie tylko... Rano najwięcej stawilo się do głosowania ludzi starszych. Teraz jest godzina 10.20 i jak sami to widzicie coraz więcej młodzieży przychodzi oddać swój głos.

W Domu Studenta Uniwersytetu Szczecińskiego przy al. Boh. Warszawy spotkał się doc. dr hab. Edward Doma — prorektora Uniwersytetu w Szczecinie. Okazało się, iż głosował już rano w miejscu zamieszkania, czyli na osiedlu Słonecznym. A od godziny 12 właśnie w uniwersyteckim „DS-ie” prorektor pełnił funkcje męża zaufania w Komisji obsługującej studentów uniwersyteckiego akademika.

— Ważny to dzisiaj etap w życiu naszego kraju, w życiu mieszkańców regionu a także naszego środowiska akademickiego. Wierzymy, że najbliższe wybory do Sejmu otworzą nowy etap w życiu kraju i w życiu naszej społeczności akademickiej.

Gdy mówię o wymiarze krajowym tego wydarzenia patriotycznego integrującego całe społeczeństwo, to mam na myśli to, że wybory oznaczają będą dalszy, poważny krok ku stabilizacji życia w naszym państwie i będą służyć jego umacnianiu.

Wierzę także, że wybory, które odbywają się w kilkanaście dni po otwarciu Uniwersytetu Szczecińskiego, poprzez aktywne udział wybranych dzisiaj posłów z naszego regionu a także z listy krajowej, którym sprawę Szczecina i naszego środowiska akademickiego są bliskie, a więc te wybory które w czasie zbiegają się mocno i wyraźnie jako dwa wydarzenia wyjątkowo ważne w życiu kraju będą z całą pewnością także owocować dla dobra wzrostu pozycji i rangi Uniwersytetu Szczecińskiego. Sądzę, że nasi studenci uczestnicząc dziś w wyborach a także pracownicy Uniwersytetu poprzez udział w wyborach powinni powiedzieć się na rzecz odro-

dzienia narodowego i umocnienia naszego środowiska i państwowości.

Obwodowa Komisja Wyborcza nr 172 — ul. Nad Odrą, lokal Biblioteki Technicznej Hutty „Szczecin”. Tu od wczesnych godzin rannych głosowali hutnicy.

Przy urnie trzy pokolenia — państwo Irena i Władysław Popkowie oraz ich córka z mężem, czyli państwo Stefania i Stanisław Różański. Z nimi najmłodsza latrosi w tej rodzinie 4-letni Dariusz Różański.

Pan Władysław od 1947 roku pracował w hutce, jest teraz na emeryturze. Córka — S. Różańska pracuje w Stoczni „Warskiego”, jej mąż p. Stanisław — to rybak dalekomorski w „Gryfie”.

— Opowiadamy się za socjalistyczną Polską. Oddajemy swoje głosy na tych, którym zaufaliśmy — mówi p. Władysław Popko. — Myślę, że Sejm, który dziś wybieramy nie zawiedzie nadziei pokładanych w nim przez ludzi pracy...

— Dla mnie najważniejsze, by w Polsce był pokój — stwierdza p. Irena.

Najmłodszy w rodzinie otrzymał koperty z kartami wyborczymi dziadków i rodziców, przejął je wrzucił do urny.

Z synkiem, Rafalkiem, przyszedł głosować p. Andrzej Błaszczak, kinooperator w „Colossecum”. Spotkał się z Obwodowej Komisji Wyborczej nr 59 przy ul. Wojciecha 12, czyli w siedzibie ZW LOK.

Jako obywatel swego kraju czuję się po prostu zobowiązany poprzez swym głosem tych, którzy na pewno użyli wszystkiego, by czas trudności w naszym życiu przeszedł do przeszłości. Widzę jasną naszą wspólną, polską przyszłość. Jeszcze nie jest lekko, ale wiem, że wspólnie możemy wygrać — powiedział nam p. Błaszczak.

W tym samym lokalu spotkał się też p. Regina Studzińska, nauczycielka.

— Oddaję swój głos świadomo, iż czynię to w warunkach demokratycznych. Ciężko mi w pamięci sformułowania Deklaracji Wyborczej PRON, zwłaszcza część dotycząca wychowania młodzieży, edukacji narodowej. W tej dziedzinie czeka nas ogrom pracy. Dany jej radę, jestem tego pewna!

— W naszym obwodzie przy ul. Wojciecha, mieszka wielu starszych szczecinnian — informuje p. Jan Takon, sekretarz Obw. Komisji Wyborczej nr 59. — Miałem okazję rozmawiać z pewną starszą obywatelką, niestety, nie zapamiętałem nazwiska. Miała 85 lat. Powiedziała mi: „Zwlokłam się z łóżka, bo zdrowie już mi nie dopisuje. Nie mogę być obopajna, gdy w mojej Polsce dzieje się coś ważnego. A taką ważną sprawą jest Sejm, który wybieramy, dla mnie, obok Kościoła, największy autorytet”. To była wypowiedź starszki od serca — kończy p. Takon.

Przy wejściu do Obwodowej Komisji Wyborczej mającej siedzibę w ZPO „Odra” przy al. Niepodległości spotkał się pan Michał Szmarzewski.

— Jestem z rocznika 1905. Pamiętam wybory przedwojenne i towarzyszącą im niejednokrotnie napiętą atmosferę. Pamiętam czasy niesprawiedliwości, biedy i zacofania. Dziś głosuję w wolnej Polsce za jej pomyślnością — powiedziała

w lokalach wyborczych

Brałem udział we wszystkich wyborach jakie były w Polsce Ludowej od 1945 roku...

Przewodniczącym Obwodowej Komisji Wyborczej nr 164, mieszczącej się w Szkole Podstawowej nr 18 przy ul. Komuny Paryskiej, jest inż. Waldemar Kaczmarek ze Stoczni Remontowej „Gryfia”.

— Pierwsi wyborcy zgłosili się już o 8 rano — informuje p. Waldemar. — Spieszyli do pracy w zakładach o ruchu ciągłym, m.in. do Polic. Większość wyborców sprawdziła wcześniej umieszczenie nazwiska w spisach — każdy miał numer kolejny na liście i dlatego praca komisji odbywa się bardzo sprawnie.

Przy wejściu do lokalu wyborczego rozmawiamy chwilę z p. Ewą Jędrzejewską. Przyszła z 2-letnim synkiem Arturem.

— Korzystam z urlopu wychowawczego i nie pracuję za wodow. Takie urlopy to nasze osiągnięcie społeczne. Czasem narzekamy, że urlopy koczują, ale jak wielkim są udogodnieniem... Przecież musi być czas na wychowanie najmłodszych. Ja dziś głosuję, ponieważ wiem, że w pojedynkę mogę niewiele, wspólnie, razem z Sejmem, z posłami których wybieramy, uda się na pewno wprowadzić Polskę na prostą. Po to, by tać jak mój Artur, naprawdę żył lepiej. A najważniejsze, by w Polsce i na świecie panował pokój...

W godzinach popołudniowych odwiedziliśmy Zespół do spraw Wyborów w Polskiej Żegludce Morskiej.

— Powołano 93 obwodów wyborczych na naszych statkach — poinformował kpt. ż.w. Tadeusz Baboziński — pełnomocnik do spraw wyborów w PZM. — 29 jednostek znajduje się w portach krajowych, pozostałe są rozrzucone po całym świecie. Najwcześniejsze, bo już wczoraj, według naszego czasu, a dziś według lokalnego — głosowali marynarze „Czanortil” dowodzonej przez kpt. Dmowski oraz „Plenin II” pod dowództwem kpt. Stanisława Andraszka. Są to nasze dwa tankowce przebywające na dalekich akwenach. Również wczoraj zakończyło się głosowanie na m/s „Kopalinia Mszczonowska”, którą dowodzi kpt. Witold Niekrasz.

— Z każdą jednostką mamy łączność, korzystamy z satelity komunikacyjnego systemu ITT. Czy dziennikarze „Kuriera” chcą uczestniczyć w seansie łączności satelitarnej z m/s „Kpt. Ledóchowski”?

Oczywiście skorzystaliśmy z uprzejmości.

— Halo, tu „Kurier Szczeciński”! Jak głosować na morzu?

Po chwili usłyszeliśmy w eterze:

„Tu m/s „Ledóchowski” — kpt. Mieczysław Urbański melduje, że wybory na naszej jednostce zakończyliśmy punktualnie o godzinie 14.

Na naszym pokładzie, oprócz załogi — 61 słuchaczy Wyższej Szkoły Morskiej w Szczecinie, łącznie 100 osób uprawnionych do głosowania. Nasztrój powagi, skupienia. Oddaliśmy nasze głosy za Polską silną, sprawiedliwą, mądrą, gospodarnie rządzoną. Dla nas wybory na morzu, w oddaleniu od Ojczyzny, to także łącznie serdeczna z nią i jej wielkimi sprawami. Pozdrawiamy rodziny i „Kurier Szczeciński”, którego nam brakuje!”

Dzięki połączeniu za pośrednictwem satelity — słyszalność meldunku była znakomita.

— Podobnie, gdy łączymy się za pośrednictwem Wilowo-Radio, Szczecin-Radio, Gdynia-Radio i Warszawa-Radio. Pracownicy tych radiostacji dołączyli starami, by słyszalność w dniu wyborów była znakomita — powiedział nam członek zespołu w PZM: Władysław Czyskiewicz i Sławomir Pałyca.

Obwody wyborcze powołano również na 110 statkach floty Polskich Linii Oceanicznych, w których zarejestrowano około 4,5 tys. osób uprawnionych do głosowania. Najwcześniejsi głosowali członkowie załóg jednostek przebywających na Dalekim Wschodzie i w rejonie Australii. Np. semikontenerowie „Adam Mickiewicz” znajdował się w Santo, zaś inny tego typu statek — „Professor Szafer” cumował w porcie Rabaul na Nowej Gwinei.

300-osobowa załoga i ok. 200 pasażerów głosowało na pokładzie flagowego statku PLO „Stefan Batory”, który odbywał rejs wycieczkowy na Bałtyku.

Jeszcze przed godziną 22 w lokalach Komisji Wyborczych panował ruch. Tym razem stawali się za szczecińskie, którzy albo kończyli pracę, albo też do niej spieszyli. Także wielu trafiło do Komisji po czynnie spędzonym wycieczce na dźwiękach i w lasach (okazało się że grzybobranie było udane).

W kilku lokalach spostrzeżliśmy ludzi w kolejarzkich mundurach. Kolejarze spieszą do pracy głosowali często w ostatniej chwili, tuż przed zamknięciem lokalu wyborczego. Ale taka to już dola kolejarza, że zawsze musi się spieszyć i na miejsce trafia na przysiółkowe „pięć minut przed dwunastą”...

TELUMNIE stawili się do lokali wyborczych mieszkańcy województwa szczecińskiego. Nierazkie było przybywanie obywateli z całych powiatów, czy — jak np. w Witkowie — załogi miejscowego Rolniczego Kombinatu Spółdzielczego.

W Gryfnie, w hotelu robotniczym „Na rozstajach” oddali swe głosy pracownicy Elektrowni „Dolina Odra”. Załoga tego energetycznego kolosa głosowała również w obwodach mieszczących się w nowych dzielnicach miasta, m.in. na Górnym Tarasie.

Stargard Szczeciński był siedzibą Okręgu Wyborczego nr 63, obejmującego znaczną część woj. szczecińskiego. Tu jako pierwsi głosowali kolejarze i pracownicy Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego oraz drużyny konduktorskie odjeżdżających rano pociągów dalekobieżnych.

Punktualnie o godzinie 22 drzwi wszystkich lokali wyborczych zostały zamknięte. Co prawda nie oznaczało to definitywnego zakończenia wyborów, gdyż ci którzy weszli do siedzib Komisji Wyborczych przed 22 mieli prawo spełnienia aktu głosowania.

Jednak po godzinie 22 w lokalach wyborczych pozostali tylko członkowie Komisji, którzy przystąpili do obliczania głosów.

Maciej CZEKAŁA
Wojciech JURZAK
Zdjęcia: Zb. JODKOWSKI

42 rocznica bitwy pod Lenino

(Dokończenie ze str. 1)
stawiście najwyższych władz państwowych z gen. armii Wojska Polskiego i Akademiami i weteranami w Szczecinie oraz województwie wzywano do historycznych wydarzeń sprzed 43 lat — mówiono też o potrzebie utrzymania pokoju w świecie i udziale Polaków w działaniach pokojowych na arenie międzynarodowej. W uroczystościach wzięli udział wiceminister spraw zagranicznych w Warszawie, delegacje zakładów pracy, PRON, organizacje młodzieżowe.

Mogły żołnierskie na Cmentarzu Centralnym pokryły kwiaty. To harcerze — uczniowie szczecińskich szkół pamiętało o tych, którzy walczyli w wojnie 1914-1918, a także o żołnierzach polskiego Szczecina i Pomorza Zachodniego.

W uroczystościach garnizonów Pomorskiego Okręgu Wojskowego odbyły się uroczyste zbiórki. W 8 Kołobrzeskim Pułku Zmechanizowanego im. kpt. O. Jaruzelski 13 km. był dzień otwartych koszar. Odwiedzający żołnierzy też zasłużonej jednostki szczecińskie przekazywali im serdeczne pozdrowienia. A nieraz — skromne upominki.

Na spotkaniach i akademiach podkreślano nie tylko sprawność naszego wojska, ale również jego znaczący udział w rozwijaniu gospodarki.

W spotkaniach z okazji Dnia Wojska Polskiego w Rejonie Państwowej Komisji Wyborczej, Czeln, Gozdowice i Herby udział brali kombatanci-uczestnicy walk o te pięsiwskie ziemie. (Jur.)

Pokojowa Nagroda Nobla

KOMITET Pokojowych Nagród Nobla przynajmniej przez parlament norweski ogłosił, że tegoroczna Pokojowa Nagroda Nobla przypadła w udziale międzynarodowemu ruchowi lekarzy przeciwko wojnie jądrowej. Komitet dokonał wyboru laureata wśród 99 zgłoszonych do tej nagrody osobistości i organizacji.

Organizacją, zwana nieformalnie „Lekarze Przeciwko Wojnie Atomowej”, otrzymała nagrodę za znaczne zasługi dla ludzkości dzięki rozpowszechnianiu wiarygodnych informacji i rozbiudzeniu i ludzi światłociekli kłamstwu i następcy wojny atomowej.

Powstała w 1980 r. organizacja, której założycielami są prof. Jęgwinią Czarow z ZSRR i prof. Bernard Lowin z USA, ma swoją siedzibę w Bostonie (stan Massachusetts). Należy do niej około 148 000 członków z 41 krajów. Zbiorem w tym jest Polskie Towarzystwo Lekarskie.

Od 1981 roku, prawie od początku formowania się ruchu, jako jeden z jego współzałożycieli uczestniczył w jego działalności polski uczony, prof. Witold Rudowski — dyrektor Instytutu Hematologii w Warszawie, członek rzeczywisty PAN.

W obwodach wyborczych w Chojnie, Cedyni i Mieszkowicach przy urnach wyborczych spotykaliśmy wielu kombatantów, ludzi którzy przed 40 laty zbrojnie walczyli o odzyskanie Pomorza Zachodniego, uczestniczyli w forsowaniu Odry pod Siekierkami. Wielu z nich, mimo podeszłego wieku i słabego zdrowia, przybyło do urn wyborczych, by opowiedzieć się udziałem w akcie wyborczym za taką Polską jaką sobie wymarzyli.

W licznych miejscowościach w województwie do lokali wyborczych zgłaszały się amatorskie zespoły regionalne w strojach ludowych, jak np. w Pyrzycach i Nowielimie.

Na całym Pomorzu Zachodnim głosowaniu towarzyszył na strój powagi, a jednocześnie refleksja o potrzebie rzetelnej pracy dla pomnażania dobroku gospodarczego regionu.

Zgodnie z wolą Polaków

(Dokończenie ze str. 1)
gdy zebrane zostaną dane ze wszystkich lokali wyborczych. Napływające przez cały dzień, od wczesnych godzin rannych, meldunki korespondentów terenowych PAP pozwalają jednak stwierdzić dużą frekwencję. No łowoano przypadki oczekiwania wyborców na otwarcie siedzib komisji jeszcze przed godziną 6.00; niektóre zresztą otwarto wcześniej, aby umożliwić głosowanie osobom spieszącym do pracy w zakładach o ruchu ciągłym. W części obwodów głosowanie zakończono przed godziną 22.00. W wielu wypadkach do urn przychodzili wspólne całe grupy, całe rodziny. Ta wielopokoleniowa obywatelska sztafeta, podobnie jak robotników, chłopów, inżynierów, ludzi nauki i kultury, młodzieży — w sposób szczególny uświadamiała wspólnotę obywatelskiej odpowiedzialności.

42 rocznica bitwy pod Lenino

(Dokończenie ze str. 1)
ciechem Jaruzelskim — zwycięzcy wojny — zwrócić uwagę na AKADEMIACH i weteranach w Szczecinie oraz województwie wzywano do historycznych wydarzeń sprzed 43 lat — mówiono też o potrzebie utrzymania pokoju w świecie i udziale Polaków w działaniach pokojowych na arenie międzynarodowej. W uroczystościach wzięli udział wiceminister spraw zagranicznych w Warszawie, delegacje zakładów pracy, PRON, organizacje młodzieżowe.

Mogły żołnierskie na Cmentarzu Centralnym pokryły kwiaty. To harcerze — uczniowie szczecińskich szkół pamiętało o tych, którzy walczyli w wojnie 1914-1918, a także o żołnierzach polskiego Szczecina i Pomorza Zachodniego.

W uroczystościach garnizonów Pomorskiego Okręgu Wojskowego odbyły się uroczyste zbiórki. W 8 Kołobrzeskim Pułku Zmechanizowanego im. kpt. O. Jaruzelski 13 km. był dzień otwartych koszar. Odwiedzający żołnierzy też zasłużonej jednostki szczecińskie przekazywali im serdeczne pozdrowienia. A nieraz — skromne upominki.

Na spotkaniach i akademiach podkreślano nie tylko sprawność naszego wojska, ale również jego znaczący udział w rozwijaniu gospodarki.

W spotkaniach z okazji Dnia Wojska Polskiego w Rejonie Państwowej Komisji Wyborczej, Czeln, Gozdowice i Herby udział brali kombatanci-uczestnicy walk o te pięsiwskie ziemie. (Jur.)

Sprawa „Achille Lauro”

(Dokończenie ze str. 1)
dzieli list od prezydenta Reagana, że na posiadacza samolotu, przeliczonego „Air Force One” zawiązał system zgłaszania.

WASZYNGTON PAP. Jak konstataje Agencja Reutersa, Stany Zjednoczone zdają się godzić z ryzykiem popuszczenia swobodę przelotu w Egipcie, Włochach i Jugosławii, objadając przy doprowadzeniu 4 porwany statku „Achille Lauro” przed oblicze amerykańskiej demokracji. W niedzielę ambasador USA w Rzymie, Maxwell Raab konferował przed dwie godziny z włoskim ministrem spraw zagranicznych Giulio Andreottim, wyrażając ubolewanie z powodu zezwolenia na opuszczenie Włoch przez palestyńskiego przywódcę, Abu Abbas. Stany Zjednoczone utrzymują, iż był on możnym w aferze wokół „Achille Lauro”. Amerykański ambasador domagając się ekstradycji do USA o porwaczu transatlantyki, uznał arbitralnie krok włoski widać za „nie przemyślany”.

WASZYNGTON PAP. Amerykański tygodnik „Newsweek” donosi, że operację przechwycenia egipskiego samolotu z piratami zarządził osobiście prezydent Reagan, wbrew stanowisku ministra obrony Caspar’a Weinbergera. Weinberger miał spłocować od Reagana o powściągnięciu z uwagi na groźbę popuszczenia stonków z Egiptem, jednak prezydent okazał się zdecydowany włączyć na całego. Treść rozmów została przypadkowo odkryta przez amatora krótkofalowca, ponieważ

W celu przywrócenia spokoju trzeba było zatrzymać część uczestników zajścia. Wśród nich było kilkunastu nieletnich. Po przeprowadzeniu rozmów z nimi i z ich rodzicami — na polecenie szefa Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Krakowie — wszystkich nieletnich zwolniono i przekazano pod opiekę rodziców.

Ci, którzy popchnęli dzieci do niszczenia polskiej flagi narodowej pozbawili się prawa mówienia o patriotyzmie i zbezpiecili swą polskość.

W celu przywrócenia spokoju trzeba było zatrzymać część uczestników zajścia. Wśród nich było kilkunastu nieletnich. Po przeprowadzeniu rozmów z nimi i z ich rodzicami — na polecenie szefa Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Krakowie — wszystkich nieletnich zwolniono i przekazano pod opiekę rodziców.

CI, którzy popchnęli dzieci do niszczenia polskiej flagi narodowej pozbawili się prawa mówienia o patriotyzmie i zbezpiecili swą polskość.

Pod opiekę rodziców

WARSZAWA PAP. Od kilku dni tzw. Wolna Europa nawoływała do burd, wskazując konkretne miejsca ich organizowania. Wielokrotnie padało hasło: „Arka popłynie o 11-tej”. Arka, to znany kościół w Nowej Hucie. Ci, do których kierowano z Monachium instrukcje, stochrzli i wypchnęli na ulicę wyrostków, a nawet dzieci.

W niedzielę, 13 bm. ok. godziny 12.00, w Nowej Hucie, w okolicy kościoła zebrała się grupa młodych ludzi. Przeważali nieletni w wieku od 13 do 16 lat. Pod pobliskim lokalem wyborczym zrywano i niszczo

Ekonomiczne aspiracje 5-latki

Nic za darmo

ROK TIEZACY, TAK JAK UPREDZONIE, należy w Stoczni „Odra” do lat ciężkich. Z trudem dopracowuje się ona profili, który pozwoli na oddech tak kierownictwu jak i załodze. Przez trzy ostatnie lata usilnie pracowano nad przekształceniem budowlanych pchaczy w wielofunkcyjny statek. Dodajmy, że z uzgodnionych i zamowionych jednostek odbiorca zrezygnował pozostawiając

DKIS „Koziorożec” to inna konstrukcja zapewniająca nowe, zupełnie funkcje, a co za tym idzie budząca zainteresowanie potencjalnych klientów. Nowy „Koziorożec” może pełnić funkcje pchacza, holownika, kotwiarki do współpracy z pogłębiarką, oraz stawiać boje nawigacyjne. Statek zmienił klasę z rzecznej na zalawową, z możliwością uzyskania także klasy jeziorowej klasyfikatora radzieckiego.

— Dopracowaliśmy się więc wyrob, który powinien pozwolić nam na przeżycie najbliższych dwóch lat — stwierdza dyrektor „Odry”, inż. Adam Wojnarowski. — Odbiorca jest armator radziecki. W roku bieżącym otrzyma od nas 4 takie jednostki, a do roku 1987 mamy zbudować jeszcze 7. O możliwości zamówienia „Koziorożców” zaczynały dobić się także firmy krajowe, gdyż jest to statek niezwykle przydatny w przedsiębiorstwach budownictwa hydrotechnicznego. Istnieje możliwość wydłużenia serii, ale liczymy się ze wzrostem kosztów, a co za tym idzie i ceny. Zainteresowanie naszym statkiem przejawiają także radzieccy leśnicy, niewielkie zamówienie 0,9 m i inne parametry predestynują go do używania przy spławie drewna. Budowa „Koziorożców” angażuje 30 proc. mocy produkcyjnej Stoczni.

NIEMNIEJ jednak Stocznia „Odra” planuje przekroczenie planowego zysku (w stosunku do roku ubiegłego) o 30 proc. Daży się także, by nie płacić podatku na PPAZ, czemu służy zwiększanie produkcji netto. Średnie stawki w tym celu utrzymują się na poziomie płac w innych szczytńskich stoczniach. Za 8 miesięcy z rekompensatami wyniosły 25 571 zł. Pracownicy bezosobnie produkcyjny zarobili o 2 tys. zł więcej.

Przed przystąpieniem do opracowania 5-latki dla zakładu, sformułowano katalog celów do osiągnięcia przez załogę Stoczni „Odra” w latach 1985-90. Charakteryzuje on

zamiarzenia oraz sposoby ich realizacji. Profili działalności gospodarczej stocznia przewiduje budowę wielofunkcyjnych pływających w różnych strefach klimatycznych (lody, tropiki), o nowoczesnych rozwiązaniach technicznych (kręba nastawna, sterowanie obrotową dyszą). Jednostkę projektuje „Navicentrum” we Wrocławiu. Zaślazła ona uznanie radzieckiego armatora (dostawy przewidziano w umowie rządowej PRT-SSRR). Oferowana jest również na rynku o klimacie Ironical-nym. Pierwszy statek opuścił stocznie w 1987 r. Do 1990 r. przewiduje się zbudowanie 14 takich jednostek. Dalsze zadania gospodarcze to usługi stoczniane i portowe (w tym remonty serwisowe).

CELE ILOŚCIOWE przewidują osiągnięcie stopy zysku na poziomie gwarantującym rozwój i prawidłowe funkcjonowanie nie stocznia, osiągnięcie wynagrodzeń realnych pracowników na poziomie o 5 proc. wyższym od stocznia zlokalizowanych w Szczecinie, oraz wzrost produkcji sprzedanej do 1990 o 69 proc.

CELE JAKOŚCIOWE zakładają konsolidację i inicjację załogi na bazie wyżej sformułowanych zadań, osiągnięcie wzrostu zaufania do nazwy stoczni i znaku firmowego. Jakości budowanych statków i świadczonych usług ma stać się argumentem konkurencyjnym na rynkach zbytu. Przewiduje się osiągnięcie i utrzymanie samodzielnego, samofinansowania i samorządności, a także ciągłą poprawę warunków pracy i wypoczynku załogi. Wprowadzenie zakładowego systemu wynagradzania ściśle wiążącego wydajność pracy z płacą i utrzymującego proporcje między wzrostem produkcji netto i płacą, pozwoli osiągnąć realne płace na stosunkowo wysokim poziomie.

WŚRÓD ZAMIERZEŃ ROZWOJOWYCH na lata 1985-88 należy wymienić przede wszystkim budowę hali kadłubowej, w której statki będą budowane w całości. Projekt

hali opracowuje PROMOR, zaś rotowa konstrukcja zamierza się kupić w NRD. Hala będzie wyposażona w urządzenia do obróbki blach produkcyjnej krajów RWPG. Przy inwestowaniu skorzysta się z kredytu bankowego, ulg podatkowych (jest to inwestycja proeksploatacyjna), a także środków własnych. W 1986 r. powinien być oddany do użytku hotel robotniczy na 32 miejsca zlokalizowany na terenie zakładu.

DO SPRAW trudnych Stoczni „Odra” należą kończące się możliwości dokonywania jednostek (wystużone urządzenie eksploatacyjne jest bardzo oszczędnie, gdyż nie stać na budowę nowego) oraz problem prze prowadzania statków pod mostami. Stocznia łączyca w ten sposób portowego miasta jest praktycznie odcięta od toru wodnego. Nawet z wyprawdzeniem „Koziorożców” są kłopoty i trzeba „jechać” przez Podjuchy po otwarcu mostu kolejowego.

OSTATNI raz podnoszono Most Długi w 1976 r. dla wyprawdzenia promu „Swibno”, zbudowanego dla Żegluga Gdańskiej na Zalewie Wileńskim. Ze względu na bezczynność Most Długi przez sanych pracowników Stoczni „Odra” został zaspawany. Nie znany jest także stan techniczny urządzenia podnoszącego most kolejowy przy Dworcu Głównym.

Brak warunków swobodnego prze dostania się na tor wodny, limituje możliwości produkcyjne stoczni. Dlatego też po oddaniu do użytku Trasy Zamkowej program remontu Mostu Długiego powinien przewidzieć jego podnoszenie. Wyprawdzenie, ale i wprowadzenie większych jednostek do Stoczni „Odra” pozwolił jej na podjęcie tematu dyskusyjnego w Szczecinie już od dłuższego czasu, a mianowicie zlozowania statków do 3 tys. DWT.

TAKIE możliwości stocznia posiada dysponując zarówno na brzegu dźwiami jak i siecią instalacji gazów technicznych. Prace ziomowe mogą wykonywać pracownicy przyuczani i więcej o niepełnych kwalifikacjach, byle pod fachowym i odpowiedzialnym nadzorem.

— Wszystkie to razem nie prze lawiamy tak zwanego hurra- optymizmu, bo to ciężka praca — stwierdza na zakończenie naszej rozmowy dyr. Adam Wojnarowski — ale załoga dochodzi do przekonania, że nikt nikomu za darmo nie da. I to jest źródło naszej rosnącej kondycji.

Edward WITUSZYŃSKI



W PUNKTACH SKUPU całego kraju trwa przyjmowanie owoców i warzyw na zimę. NA ZDJĘCIU: w pańcice skupu w Kościelewie (woj. radomskie) przygotowuje się jabłka do wysyłki do Zakładów Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego. Fot.: CAF — B. Miedza

Owocna współpraca PKP i SJ

Pociągami przez Bałtyk

PRZED paru dniami naczelny dyrektor Pomorskiej DOKP inż. Bogdan Matyga był gospodarzem narady, w której wzięli udział polscy i szwedzcy specjaliści zajmujący się linią promową Swinoujście — Ystad. Grupa specjalistów szwedzkich przeprowadził dyrektor kolei (SJ) w Malmö Arno Larssen. Narady takie, przemienne w Polsce i w Szwecji, odbywają się dwa razy w roku, a uczestniczą w nich przedstawiciele obu dyrekcji kolei.

Kolejowa komunikacja promowa na linii Swinoujście — Ystad funkcjonuje już od lat 11 i od tego czasu datuje się współpraca między kolejami szwedzkimi i polskimi. W tym roku zapoczątkowano wymianę między pracownikami obu stacji granicznych. Ma ona na celu wzajemne poznanie warunków i organizacji pracy obu przewoźników oraz dzielenie się nowymi doświadczeniami.

Na początku września br. 6-osobowa grupa kolejarzy ze stacji Ystad przebywała w

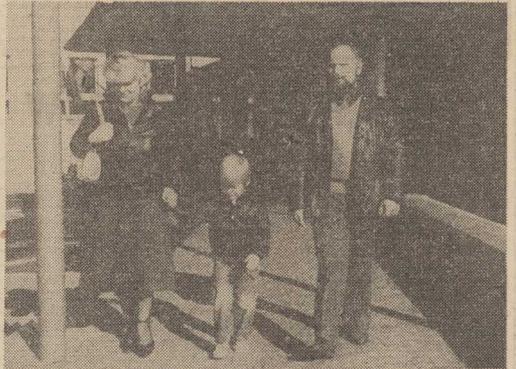
Szczecinie i Swinoujście. Naczelny kierownik ze Swinoujścia odwiedził Szwecję w dwa tygodnie później. Polscy kolejarze spotkali się z serdecznym przyjęciem. Zostali zainaugurowani z pracą stacji promowej w Ystad i stacji Esloer, koło Malmö, z której nadawane są drogą promową przez Bałtyk całonocne przesyki tarcicy do Włoch. Zwrócono także uwagę na Tralleborgu obsługującą konkurencyjną linię promową do Sassnitz. Szwedzy gospodarze zorganizowali również kilka wizyt u spedytora ładunków m. in. w firmie spedycyjnej „Nordisk Transport”, obsługującej 60 proc. przewozów na linii promowej Swinoujście — Ystad i firmie „Jerre”, gdzie zapoznano się z nowym systemem komputerowym nadawanym przesyłk. Złożyli także wizytę, na zaproszenie tego ostatniego konsultu generalnemu PRL w Malmö. Mieczysławowi Harze, Dwudniowy pobyt zakończono obiadem pojeźnalnym wydanym przez władze miasta Ystad. (wit)

Generalna aprobata dla socjalistycznej odnowy

(Dokończenie ze str. 1) chętnie. Traktowane jest jako zaktowanie pożądane biegu życia zbiorowego, zdecydowanie sprzecne z pragnieniami przywołującej większość społeczeństwa. Wyniki wyborów w zakresie frekwencji lepsze, niż w wyborach do rad narodowych z ubiegłego roku świadczą o norostaniu tych pozytywnych tendencji. Porozumienie narodowe jest procesem narastającym.

Jeśli idzie o politykę zagraniczną, to wybory te oznaczają potwierdzenie zdecydowania przywołującej większość polskiego społeczeństwa by umocnić bezpieczeństwo naszego kraju, jego integralność terytorialną, w tym trwałę granic. Oznaczają, że wyniki wyborów, że aprobowana jest polityka zagraniczna, która przez lat 40 zdaje egzamin, że aprobowane są sojusze Polski, a także stola gotowość — jaką rząd wyraża — utrzymywania dobrych stosunków ze wszystkim krajami. To co powiem — powiedział da tej J. Urban — wydad się może dziwne, ale w tych wyborach pomocy nam wszystkie nieprzynajmniej polskie siły na Zachodzie. Pomocny przez restrykcje, poprzez agresywną propagandę nie gwarantujemy politycznymi i podważaniem. Wywyciwyło to wzyw-

stko odrucho Polaków odwrotne od zamierzonych. Zatem osiągnięto na Zachodzie rezultat odwrotny od tych celów, które leżą u źródeł polityki restrykcji i odstręczającej agresji propagandowej. Frekwencja, która zarysowuje się wbrew bojkotowi jest odzwierciedleniem odrzucenia odwetu i rewizjonizmu. Te



MARYNARSKA rodzina czyli pan Rydzard Dowiarz — matymaraz z PZM wraz z małżonką Edytą i synem Mariuszem: „Głosowaliśmy za Polską silną i dobrze gospodarującą na morzu”...

tendencje też pomogły nam w osiągnięciu krzyżowego rezultatu wyborczego. Dobrze by było, aby z tych wniosków, jakie w tej chwili przedstawiam — wyciągnęli również wnioski ci wszyscy politycy na Zachodzie, którzy ową politykę restrykcji i agresywnej propagandy p-cierają, i aby z tych obserwacji wyciągnęli również

wnioski środki masowego przekazu na Zachodzie.

Wybory traktujemy nie jako próbę siły — choć przeciwnik usiłował nam dodać tego rodzaju charakter ogłaszając bojkot — ale przede wszystkim jako aprobate społeczną dla naszych poczynań i dowód rosnącego zaufania społeczeństwa do zasadniczych założeń naszej polityki i do jej realizacji. Ten wynik wyborczy, który się zarysowuje, stanowi jednak przede wszystkim zobowiązanie do przyszedłego Sejmu — i rzadu, który on wyłoni — potwierdzenia w działaniu, że nasza polityka idzie dalej tym samym krokiem — tercem odnowy, porozumienia i w niezbędnym zakresie walki z tym co zakłóca pozytywne procesy w Polsce — ku coraz lepszym rezultatom.

Rozmiary absencji nie są tak poważne z poparciem dla bojkotu. Z różnych przyczyn mniejszość wyborców nie poszła do urn. Polityczne otumanienie powodowało mniejszością niegłosujących. Kiedy siedłem na tę salę — stwierdził rzecznik — pytano mnie w przejściu o oceny stosunków czynników kościelnych do wyborców. Większość księży nie głosowała, część poszła głosować, inna część zniechęcała wiernych do głosowania. Stanowisko jakie Kościół zajął w sprawie wyborów umożliwiła zdecydowanie

stwierdzenie, że wyniki wyborów stanowią ze strony społeczeństwa ocenę naszej polityki, nie są rezultatem pomocy czy wyborczego wsparcia ze strony kierowniczych czynników kościelnych. Wyrażone w wyborach zaufanie do polityki władz nie zostało przez Kościół podtrywane.

Pozostaje w mocy nasza oferta pozytywnego kształtowania stosunków z Kościołem, polityka rozszerzenia współdziałania w niektórych ważnych dla całego narodu głoszczyznach, a przeciwdziałania temu, co nie z naszej winy i też nie z naszej strony stosunkom tym szkodzi. Oczywiście o tych stosunkach zdecydować przyjdzie.

Wyniki wyborcze będą — jak się to rysuje — lepsze niż wyniki wyborów do rad narodowych w ub. r. W tej chwili gdy to mówię nie wiadomo jeszcze tylko o ile lepsze. Ten postęp wskazuje, że idea porozumienia przynosi owoce, że samo porozumienie jest procesem stale postępującym. Fakty dezawuuują to, co liczni dziennikarze zachodni stale piszą, że władza opiera się na represjach, że istnieje przepaść między władzą a społeczeństwem. Podobnie jak na poprzednich spotkaniach tego dnia rzecznik odpowiadał na liczne szczegółowe pytania dotyczące przebiegu wyborów do Sejmu.

Wybraliśmy dla Was Telewizyjne programy tygodnia

Od poniedziałku - do niedzieli

Wielki finał

Konkurs Chopinowski zbliża się powoli do końca. TVP, oprócz relacji w ciągu tygodnia, przeprowadzi w nadchodzącą niedzielę o godz. 20 (pr. I) bezpośrednią transmisję z wielkiego koncertu laureatów, na który zarezerwowano dwie i pół godziny. Należy jednak sądzić, że w przypadku bisów i wydłużenia się czasu trwania koncertu, będzie równie łaskawie potraktowany jak — nie przymierzając — festiwal sopocki...

TEATR TV

„Mordujemy Vivaldiego” (poniedziałek, 20.15, I). Premierowy spektakl pióra angielskiego autora Davida Mercer'a, podejmujący — epidemia jakas? — temat trójki małżeńskiego (tydzień temu — „Rodo”). W roli pary małżeńskich — Iga Cembrzyńska i Piotr Franczewski, którym partnerują Marta Klubowicz i Andrzej Pieczyński. Reżyserował Jerzy Gruza.

„Ifigenia w Taurydzie” (sobota, 15.05, I). W cyklu Antologia dramatu powszechnego sztuka Johanna Wolfganga Goethego w reż. Erwina Axera. Grają: Zofia Mrozowska, Henryk Borowski, Tadeusz Łomnicki, Zbigniew Zapasiewicz, Józef Kondrat i inni.

Premiera w Teatrze Sensacji. W czwartek, godz. 20.15, I, nowa realizacja na scenie dawnej „Kobry”. Tym razem posłużyło się tekstem Doroty L. Sayers „Nie mam nic do powiedzenia”. Widowsko przygotował ośrodek krakowski TVP, a wśród wykonawców zobaczmy m.in. Halinę Gryglaszewską, Dorotę Pomykałę i Tadeusza Huka.

FILMY, SERIALE.

Filmy premierowe w kolejności ukazywania się na ekranie:

● „Annika” (poniedziałek, 21.55, II). Czy nie szkoda tej sympatycznej opowieści o młodej nastolatce na tak późną porę i program II? Trzy odcinki filmu ze szwedzkiej dziewczyny na Anniką i angielskim chłopcem Pete z wyspy Wight w roli głównych bohaterów.

● „Matka Küster wędruje do nieba” (wtorek, 21.30, II). TVP rozpoczyna krótki przegląd praktycznie nieznanego w Polsce, czolowego reżysera RFN, zmarłego niedawno Rainera Wernera Fassbindera.

● „Zaproszenie” (środa, 10.10 i 20.15, D). Film szwajcarski z 1972 r. w reż. Claude Gorreta. Pewne spotkanie kolegów biurowych staje się okazją do pokazania ich prawdziwego oblicza, ujawnienia skrytych kompleksów, marzeń...

● „Natura czyni cuda” (czwartek, 10.10, D). Czestośćowska komedia obyczajowa.

● „Zaraza” (czwartek, 21.40, II). Zrealizowany w 1971 r. film Romana Załuskiego, dla



którego inspiracją stała się książka Jerzego Ambroziewicza, opisująca przebieg epidemii tzw. czarnej ospy która prawie 10 lat wcześniej (1963) wybuchła we Wrocławiu. W pierwszej



FAYE DUNAWAY zobaczymy w filmie „Bonnie i Clyde” (na zdjęciu — scena z „Chinatown”).

chwili nie chciano przyjąć tego faktu do wiadomości... Wskazują m.in. Tadeusz Borowski, Janusz Bukowski, Stanisław Michalski, Bogusz Bilewski, Eliasz Kuziemski

Godu, gadu...

FRAGMENT relacji prasowej: „Podczas konferencji prowadzonej przez dyrektora I programu TVP sporo mówiono o tym, jakie potęgmuje się starania aby wreszcie wywać się z tego rakietowego filmowo-seriałowego kręgu. Telefonia to przecież nie wyściganie rozrywką i miszcząciemi. Na razie jednak zapowiadane emisje kolejnych chwylowych filmów i seriali”.

slaw Michalski, Bogusz Bilewski, Eliasz Kuziemski

● „Wassa” (piątek, 20.30, D). Najnowsza radziecka ekranizacja dramatu Maksyma Gorkiego „Wassa Żeleznowa” w reż. Gleba Panfilowa. Tragiczny finał rosyjskiej rodziny burżuazyjnej, prowadzonej „w imię nadrzędnych celów” żelazną ręką Wassy. W tej roli, mistrzowsko oddająca całą złożoność postaci, znana z innych filmów Panfilowa wybitna aktorka Inna Czurikowa.

● „Bonnie and Clyde” (sobota, 20, D). Głośny swego czasu obraz Artura Penna o gangsterskiej parze z lat dwudziestych. Od tego filmu zaczęła się kariera aktorki Faye Dunaway, której partneruje Warren Beatty. Wśród wykonawców także Gene Hackman.

● „Rzecz niesamowita” (sobota, 23.40, I). Już raz zapowiadany film, którego głównymi bohaterkami są podstępne i agresywne... koty. Aktorzy —

Peter Cushing, Alexandra Stewart, Samantha Eggar i Donald Pleasenc — stanowią tu tylko tło, zaś całość składa się z trzech nowel.

● „Obraz” (niedziela, 20, II). Francuski film obyczajowy.

Pozostałe filmy i seriale.

● „Podwójny nelson” — kolejny odcinek „Stawki większej niż życie” (poniedziałek, 17.30 I) ● „Oshin”, jap., odc. 6 (wtorek, 20.30, I) ● „Sprawa Jeffreya MacDonalda”, USA, cz. 4 (piątek, 22.45, II) ● „Burmistrz Casterbridge”, ang., cz. 5 (sobota, 22.15, II) ● „Szalenstwo panny Ewy”, pol., cz. 2 (niedziela, 9, I) ● „Lato śmyk ludzi”, pol., odc. 5 (niedziela, 11.35, I) ● „Człowiek w kajdanach”, 5 odc. ser. TVP „Rycerze i rabusie” (niedziela,

13, II) ● „Katarzyna Howard”, 5 cz. ser. ang. „Sześć żon Henryka VIII” (niedziela, 15.50, II)

● „Fraggles”, ser. ang. (niedziela, 17.20, II) ● „Jan Sebastian Bach”, NRD-węg., cz. 4 (niedziela, 21.30, II).

JAZZ, JAZZ...

Pewne programy (nazwiska, tematy...) lubią także w TVP chodzić stadami. Jak nie było jazzu, tak teraz może być go nawet dla niektórych za dużo. Oto już dziesiąta z cyklu relacji ukazujących przebieg Olsztyńskich Noców Bluesowych (22.50, I), we wtorek 18, II — Rawa Blues, w czwartek (22.40, I) — zespół For Sale na festiwalu Złota Tarka, a w przyszłym tygodniu — Jazz Jamboree.

OD SONGU — DO PRZEBOJU

Dwie interesujące propozycje dla amatorów dobrych piosenek — obie w sobotę, jedną o drugiej: „Od songu i ballady do musicalowego przebiju” (21.30, II) — wyst. Kalina Jedrusik Lidia Korsakówna, Anna Chodakowska, Michał Bajor i Krzysztof Kolberger oraz „Piosenki Jadwigi Has” w wyk. Anny Chodakowskiej. Halina Frackowiak, Krystyna Sienkiewicz, Łucja Prus i Edyty Geppert.

Dla wszystkich, którzy nie ojebrali ostatniego odcinka serialu „Powrót do Edenu” powtórkowy seans we wtorek, godz. 17.30, pr. I.

Dla 40-latków

BARBARA PIETKIEWICZ przy pomocy znanych aktorów przybliży w 15-minutowych dawkach wydaną niedawno książkę Agnieszki Osieckiej „Spełnił czterdziestolecie”. Sentymtalna podróż w czas popাড়ziemkowy rozpocznie się w sobotę, 23.05, pr. II.



PRZEKIOG: MARCIN FACUDA

125

Kilka lat temu Cardoza-Molinos sięgnął na najwyższy urząd w kraju dzięki rewolucji wznieconej przez Rolfa Robertsona. Teraz zaś minął rok od czasu, gdy go wygnano z kraju po zamachu stanu dokonanym przez partię opozycyjną. Dziś odzyskuje utraconą wtedy władzę. Dzięki nowej rewolucji.

Kto był jej inspiratorem?

Rolf Robertson. Wydaje się, że to jest logiczna odpowiedź, zwłaszcza jeżeli wziąć pod uwagę telefon do Stanguy. Telefon właśnie z Limy, do Stanguy, który na pewno działał w zmlowie z Roljem Robertsonem. Rozmowa została przerwana, gdy rozmówca (Rolf Robertson?) nie rozpoznał głosu Stanguy. A może czekał na umówione hasło?

W każdym razie należało zastanowić się nad tą sprawą.

Harry Shulz wyjął szybko z przyborów toaletowych i z apteczki podróży poszczególne części swego specjalnego pistoletu kaliber 38 i zmontował je. Na pewno niczym nie ryzykuje — myślał — przechadzając się z pistoletem po ulicach Limy, wśród tylu mieszkańców tego miasta oblatujących najróżniejszą broń. Nie zapomniał też o fałszywych piórach wieńczących, nalaadowanych ampułkami cyjanku.

Przecież działają dyskretniej, niż broń pała.

Właśnie chciał wyjść, gdy zastukano do drzwi. Poszedł otworzyć, ale przeornie zostawił założony łańcuch. Wyjrzał przez szparę w drzwiach na korytarz. Stało tam dwoje ludzi w średnim wieku, kobieta i mężczyzna. Na pewno byli to Amerykanie, ale Amerykanie w karykaturze. Mężczyzna miał okrągłą twarz i nosił duże okulary w stalowej oprawie, w których wyglądał jak wagon prowadzący skład metra. Miał na sobie kanarkowo żółtą koszulę zdobną w sceny z życia fauny morskiej wyrzuconą na sięgające kolan bermudy, tak cieszno opinające jego obfite kształty, że mało nie pękły. Te bermudy były z pewnością umyślnie tak uszyte, aby zwracać powszechną uwagę. Były fiolkowo-różowe. Jedną nogawkę zdobiła głowa żyrafy z długą szyją, a drugą kan-

126

guryca karmiąca swoje małe. Jako prawdziwy turysta mężczyzna miał na głowie tyrolski kapeluszek z tak długim piórem, że wydawało się sięgać sufitu, a i tam końca nie było widać.

Natomiast nogi kobiety przypominały skręcone spiralnie świeczki, uwieńczone posładkami w kształcie pisanek wielkonożnych. Kolor jej włosów wahał się między białym a niebieskim, a przesadnie umalowana twarz nasaowała na myśl obraz przedstawiający martwą naturę. Obrzydnie jak góry piersi wydymały z przodu suknię drukowaną we wzór przedstawiający postaci z filmów Walta Disneya, co niezapłonie zdradzało wyrafinowany smak. Obydwójce uwręście obwisły się aparatami fotograficznymi, a z ich kieszeni wystawały foldery turystyczne.

Na ich widok Harry Shulz skrzywił się, jak gdyby go nagłe ząb zabolat.

Typowi turyści amerykańscy, przedstawiciele klasy średniej, tacy jakich tysiące widywano się w palacu wersalskim, w Kaplicy Sykstyńskiej, w Eskurialu lub w palacu Buckingham. Z takich właśnie Amerykanów sztylii Europejczycej!

— Stucham państwo? — spytał, przepiętny odrazą.

— Pan jest Amerykaninem?

Pytała o to kobieta, widocznie to ona przejęła ciężar rozmowy.

— Tak.

— Zajmujemy z Walterem pokój, którego okno wychodzi na podwórce. Właśnie dowiedzieliśmy się z radia, że generał Cardoza-Molinos ma się udać do palacu rządowego. To naprzeciwko. Chcielibyśmy zrobić parę zdjęć, więc szukamy balkon u strony ulicy Zapukałkowskiej do pana. Cieszymy się, że trafiliśmy na Amerykanina. Pukałkowskiej do innych pokoi, ale są zajęte przez Latynosów, którzy zamknęli nam drzwi przed nosem i w dodatku nazwali nas brudnymi Jankesami. To niezbyt uprzejmie z ich strony! A w ogóle skąd wiedzieli, że my jesteśmy Amerykanami? Przecież mówię biegle po hiszpańsku i ucule po nas nie widać, że jesteśmy Amerykanami.

Harry Shulz z trudem postrzymał uśmiech i pozwolił tej gadatliwej babie kontynuować jej monolog.

— Jesteśmy z Nebraski, dokładnie ze Scottbluff. To nieduże miasto. Pierwszy raz jesteśmy w Ameryce Południowej. Ale musimy powiedzieć, że mamy szczęście. Rewolucja, już na trzeci dzień naszego pobytu tutaj! To się nazywa mieć szczęście! Musimy koniecznie zrobić zdjęcia i pokazać potem naszym znajomym z Towarzystwa Łowieckiego i z klubu kobiecego w Scottbluff. Tak, bardzo się cieszymy, że spotkałkowskiej rodaka. Nie ma pan nic przeciwko temu, że zrobimy parę zdjęć z pana balkon?

(eda)

Przeciętne widowisko na Twardowskiego

Nareszcie zwycięstwo!

I LIGA piłki nożnej: **POGOŃ** - LECHIA GDANSK 1:0 (1:0). Bramkę zdobył Prokopowicz (44 min.). Żółta kartka: Obiewski (Lechia), czerwona kartka - Miazek (Pogoń). Widzów 6 tys.

POGOŃ: Długosz - Kuras, Makowski, Sokolowski, Urbano wicz - Biernat (od 17 min. Miazek), Włoch (od 62 min. Hawryłowicz, Kęsy, Ostrowski - Prokopowicz, Lesniak.

LECHIA: Stawarz - Kamińska (od 59 Woiłowicz), Szewczyk, Salach, Obiewski - Bak, Możek, Pekala (od 46 min. Czubalski), Malek - Miller, Nowicki.

OSTATNIE zwycięstwo na własnym stadionie Pogoń zanotowała 17 sierpnia ze Stalą Mielec. Nic też dziwnego, że

przed każdym spotkaniem, a zwłaszcza rozgrywanym w Szczecinie, oczekiwano od portowców gry na przywołanym poziomie i zwycięstwa. Pogoń wreszcie wygrała, ale niezym specjalnym nie zachwycała. Podobnie piłkarze Lechii. Jedni i drudzy stworzyli przeciętne widowisko, gdzie umiejętności ze stały zastąpione tylko ambitną walką. Na słaby poziom spotkania wpłynął także silny i przy tym zimny wiatr, który przez cały czas towarzyszył piłkarzom. Mimo wszystko równo Pogoń, jak i Lechia są wciąż dalekie od wysokiej formy. Coż z tego, że zawodnicy obydwu drużyn przeprowadzili wiele ataków, skoro nie potrafili nadać akcjom dynamiki, potu i błyskotliwości w ostatniej fazie. Stąd też w tym meczu padła tylko jedna bramka. Po trzecie różnym piłka trafiła do Prokopowicza, a ten silnym piasowanym strzałem umieścił ją w bramce Stawarza. Było to w 44 minucie.

Wyniki i tabele

I liga piłkarska

Pogoń - Lechia	1:0 (1:0)
Ruch - Zagłębie S.	1:0 (1:0)
Zagłębie L. - Motor	1:0 (1:0)
Stal - Górnik W.	0:1 (0:0)
Bałtyk - Śląsk	1:1 (1:1)
GKS - ŁKS	1:1 (0:1)
Legia - Górnik Z.	4:1 (2:1)
Widzew - Lech	1:1 (0:1)

Tabela

1. Widzew	19:5	13:7
2. Ruch	17:7	18:13
3. Górnik Z.	15:8	31:14
4. Legia	16:8	35:12
5. Lech	14:10	12:10
6. Górnik W.	12:11	19:17
7. GKS	12:13	19:13
8. Lechia	11:13	13:15
9. Pogoń	11:13	13:19
10. ŁKS	10:14	14:15
11. Śląsk	10:14	14:19
12. Zagłębie S.	10:14	13:19
13. Motor	9:19	10:17
14. Bałtyk	9:15	18:20
15. Stal	8:16	8:15
16. Zagłębie L.	7:17	8:13

II liga piłkarska

Piast - Szeza	0:1 (0:0)
Radomlak - Moto Jelec	3:0 (2:0)
Zagłębie W. - Olimpia P.	1:1 (0:0)
Chrobry - Arka	0:0
Zawisza - Odra W.	1:0 (0:0)
Szombierki - Gwardia	4:0 (1:0)
Stal Stocznia - Dozamet	0:1 (0:1)
Odra O. - GKS Jastrzebie	3:0 (1:0)

Tabela

1. Olimpia P.	15:7	14:10
2. Odra W.	14:8	12:6
3. Zawisza	13:9	15:11
4. Radomlak	12:10	14:8
5. Szombierki	12:10	16:11
6. Dozamet	12:10	10:6
7. Gwardia	12:10	12:14
8. Jastrzebie	11:11	10:8
9. Moto Jelec	11:11	18:13
10. Szeza	11:11	10:11
11. Stal Stocznia	11:11	9:18
12. Odra O.	10:13	11:10
13. Chrobry	10:13	10:13
14. Zagłębie W.	8:14	9:12
15. Piast	8:14	8:13
16. Arka	6:16	5:13

III liga piłkarska

Lechia - Sparta	6:2
Celuloza - Lubuszanka	0:0
Warta - Łuczniczka	1:1
Stocznolowec - Pogoń	1:0
Stilon - Flota	2:0
Energetyk - Błękitni	3:0
Chemik - Arkonia	2:1

Tabela

1. Chemik	19:3	18:6
2. Stilon	17:5	15:8
3. Lubuszanka	15:7	13:6
4. Warta	14:9	20:11
5. Lechia	12:10	20:12
6. Arkonia	11:11	16:21
7. Energetyk	10:12	11:10
8. Stocznolowec	10:12	6:9
9. Łuczniczka	10:12	7:13
10. Błękitni	9:13	15:16
11. Celuloza	9:13	8:9
12. Pogoń	7:15	10:17
13. Flota	7:15	7:23
14. Sparta	6:16	8:21

Tu toto

DUŻY LOTEK

I losowanie: 1, 3, 8, 23, 36, 39 dod. 11

II losowanie: 9, 11, 21, 29, 32, 45

ZAKŁADY SPECJALNE

8, 9, 15, 23, 40

W DRUGIEJ części nadal toczyła się wyrównana i niezbyt atrakcyjna gra. Przewagę miała Pogoń, ale tylko w pierwszych jej fragmentach. Potem do głosu coraz częściej dochodził zdmuszanie. Nie mając nic do stracenia usilnie dążyła do wyrównania. Parokrotnie udało im się spowodować spore zamieszanie na polu karnym Pogoń. Największe szanse na zdobycie gola dla Lechii miał Szewczyk, który z bliskiej odległości strzelił wprost w ręce Długosza. Nie tylko piłkarze Lechii mieli słabsze kłopoty z celnością. Pudołwali także Ostrowski i Lesniak. Ten ostatni ma nadal rozrezyliwany celownik. Mogliśmy się o tym przekonać trzykrotnie.

W KONCOWYCH minutach doszło do ostrej fazy w 80 min. po nie czystym zastrzeleniu Miazka, siedzą

Na własnym boisku

Porażka stoczniowej „11”

II liga piłki nożnej: STAL STOCZNIA - DOZAMET NOWA SÓL 0:1 (0:1). Bramkę dla Dozamet zdobył w 23 min. Liszka.

STAL STOCZNIA doznała niespodziewanej porażki. Wszystkie za sprawą fatalnej gry obronców i napastników, którzy chyba zbyt szybko uwierzyli w swoje umiejętności. Strzelali tak niechętnie, że powiodło się na trybunach prawdziwy śmiech. Stalowcy od początku spotkania nie bardzo wiedzieli co mają strącać. Przenosząc akcje bez żadnej myśli przewodniei. Najczęściej metoda 100 podań, a ostatnie bez adresata. Grając w ten sposób jeszcze nikt nie wygrał i nie wygra. (bt)

Dorota i Małgorzata

już po ślubie

Wyszły za mąż za braci

JAK podała agencja AFP w sobotę przed południem siostry Dorota i Małgorzata Tłakowskie poślubiły braci Christiana (Dorota) i Christophe'a (Małgorzata) Moyote. Dwie najlepsze polskie narciarki mieszkać będą w Grenoble, gdzie przygotowują się do nadchodzącego sezonu.

Sportowy kalejdoskop

● **JUDOCY** Czarnych Bytom awansowali do półfinału Pucharu Europy zwyciężając 7:0 mistrza Szwajcarii JC Grenchen.

● **W** rozegranym w Budapeszcie meczu II rundy Pucharu Eurov w tenisie stołowym kobiet GK3 Jastrzebie uległo Voroes Lborko Polna 3:0. Natomiast mekai zespołu AZS Gliwice przegrał 3:3 z ATSV Saarbrücken (RFN). Przeciwnikiem AZS będącym w ćwierćfinale Pucharu Eurov w tenisie stołowym meczowym będzie TTC Stockerau (Austria). Polacy awansowali dzięki zwycięstwu 3:3 nad Koo Vec Tempe.

● **Eliminacje** piłkarskich MŚ: Nowa Zelandia - Tajwan 3:0, Portugalia - Malta 3:2.

● **14** punkty zdobył łusowolwński koszykarz Zdenko Babie w meczu KK Zadar (Jugosławia) z Ancei Nikozja (Cypr). Spotkanie wygrał Jugosławianowie 19:116.

● **Ryszard** Milewicz szalł 10 miej w maratonie rozegranym w Pekinie.

● **Trzy** pierwsze miejsca w wieloboju na mistrzostwach świata w gimnastyce artystycznej wywalczyli Bulgarczki. Zwycięzcyza Georgiewa uzurł Iganowa i Panow.

● **Na** turnieju interkontynentalnym w hokeju na trawie, rozegranym w Barcelonie, Polacy pokonali 4:2 Kores Pd. i zremisowali z Irlandia 3:3.

● **Na** dystansie 9 km młodzików zwyciężył Aleksander Król (Pomorze Starogard) - 35:30.

Opr. (jt)

Międzynarodowa liga piłkarska zakładów pracy

TRANSBUD MISTRZEM

ZAKOŃCZYŁA SIĘ druga edycja rozgrywek w międzynarodowej lidze piłkarskiej zakładów pracy Szczecina i Rostocku. Mecze, mające decydujący wpływ na ostateczny udział czołówek, odbyły się w sobotę w NRD. Pierwsze spotkanie na boisku w Rostocku stoczyły między sobą „jednostki” Warnowwerftu i Parnice. Zwycięzcy 3:1 (0:1) szczytowanie, dla których bramki zdobyli: K. Langer, D. Kulikow i S. Zieliński. W drugim meczu lider tabeli PTSB Transbud zremisował 2:2 (1:1) z Emporem. Bramki dla szczytowskiej drużyny, która została mistrzem międzynarodowej lidze piłkarskiej zakładów pracy Szczecina i Rostocku, zdobył T. Dąbrowski.

W rostockim spotkaniu barw Transbudu bronili: J. Koziel, J. Urowicz, S. Konopczyński, S. Difort, J. Cwiklak, M. Stejnke, Z. Ladowski, P. Szymański, Z. Szymański, J. Bednarczyk, T. Dąbrowski. Nado to ogólnym sukcesie zespołu mają swój udział także 4 inni zawodnicy: A. Jaroszewicz, Z. Radulewicz, A. Tatarczuk i R. Stiens. Kierownikiem sekcji piłkarskiej Transbudu jest B. Górka, a kierownikiem drużyny R. Chodoronek.

Wicemistrzem międzynarodowej lidze została „Jednostka” Parnicy, a 3 lokatę wywalczył Empor Rostock.

● **OSUKCESIE** piłkarzy z Transbudu zdecydowały nie tylko ich sportowe umiejętności, lecz także duże społeczne zaangażowanie zawodników w codzienne problemy związane z funkcjonowaniem zespołu.

Regaty na Zegrzu

NA Zalewie Zegrzyńskim rozegrano regaty żeglarskie o puchar prezydenta Warszawy. Drużynowo zwyciężyła Baza Młgawska przed JKM Stocznia Gdąnskiej i Pogonia Szczecińska. W klasie 470 najlepší spośród szczytowskich zawodników - Jarosław Banaszek i Andrzej Kleczek (Pogoń) zajęli drugą lokatę. (jt)

społu. Radza sobie z nimi z rezultaty sami, choć nie można powiedzieć by działalność drużyny nie była pod kierownictwem kierownictwa przedsiębiorstwa. Piłkarze uważają jednak, że to zainteresowanie nie powinno być większe. Chcieliby być bardziej doczeżani i doceniani, i nie chodzi tu o jakies animacje, lecz po prostu o nieco więcej zrozumienia dla ich sportowych spraw.

W MECZACH rozegranych w Szczecinie Fabumb wygrał 10:0 z ITVK, a Zakłady Chemiczne „Szczecin” 3:2 z Chemie-70. (jt)

Wyniki i tabele

I liga koszykarek

Szeza - Czarni	74:56 (33:33)
Włokniarz B. - Lech	81:79 (38:34)
Stal - Włokniarz P.	70:72 (35:44)
ŁKS - Polonia	93:41 (47:19)
AZS P. - Wisła	81:89 (33:41)
Gliniak - Spójnia	69:95 (27:48)

II liga koszykarzy

Gwardia - Pozoń	88:97
AZS P. - Astoria	56:69
Pogoń - Wybrzeże	74:83
Turow - Spartakus	88:87
Spójnia Gd. - Gryt	100:85
Spójnia St. - Stal	71:78

I liga piłkarzy rezerwnych

Pogoń - Wisła	19:19 i 36:26
Włokniarz - Piotrowia	30:27 i 30:23
Poltchewka - Zagłębie	91:84 i 91:71
Chrobry - Posańskie	23:28 i 21:23
Spójnia - Jurand	36:26 i 24:18

Tabela

1. Posańskie	26:3	611-304
2. Zagłębie	20:8	333-361
3. Wisła	19:9	215-249
4. Pogoń	19:10	357-329
5. Chrobry	13:18	328-333
6. Jurand	11:17	302-334
7. Spójnia	11:17	331-381
8. Politechnika W.	9:19	317-349
9. Włokniarz	8:23	304-361
10. Piotrowia	6:32	319-319

Siatkówka

Zwycięstwo i porażka Stali

SIATKARZE Stali Stocznia rozegrali w piątek i sobotę w hali WDS) dwa towarzyskie spotkania z trzecią drużyną I ligi NRD - Traktorem Schwein. Pierwsze wygrali 3:0 szczytowanie, a drugie 3:1 goscim. (jt)

Koszykarki Czarnych uległy Szezie

Falstart na inaugurację

I liga koszykarek: SZEZA - CZARNI 74:56 (33:32). Najwięcej punktów zdobyły - dla Szezy: Pawlak - 35, Kowalska - 12, Kepka - 11, a dla Czarnych: Ignatowicz - 18, Seroka - 18 i Robatyska - 11. Mecz wygrała M. Pawlak, która zdobyła dla swojej drużyny aż 38 pkt. Jej celne strzaly w ostatnich minutach zdecydowały także o zwycięstwie wrocławianek. Mimo porażki szczytowskani zaprezentowali się dobrze. Gdyby starczyło im sil i odważyć pod koszem przeciwniczkę, wówczas być może doszłoby do niespodzianki. (bt)

Dla wodniaków

Bony paliwowe

SZCZECIŃSKI Okręgowy Związek Żeglarski za naszym pośrednictwem informuje, że posiada pewną liczbę bonów paliwowych na etykiecie, które będzie lutro (15 października br.) rozprowadzał wśród posiadaczy lodzi z silnikami benzynowymi. Bony otrzymała te osoby, które zgłaszały w godz. 9-11 w siedzibie SOZZ ul. Tkacka 55, pokój nr 4 z ważnym dowodem rejestracyjnym lodzi wydawanym przez Szczeciński Związek Morski lub Organ Rejestrowy Polskiego Związku Żeglarskiego i nie brały bonów w I półroczu br.

Volleyballek PS. Dobrowolne wpłaty publiczności na hale widowisko-sportową wyniosły 30 459 zł i 60 gr.

„Głos” - „Kurier” 53:32 w supermeczu kosza

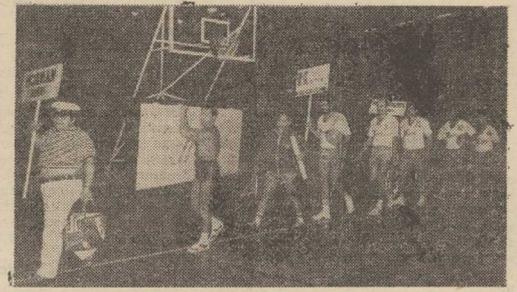
...ale nasi lepiej się prezentowali!

TO BYŁA jedna z najlepszych imprez rozrywkowych, paradon, sportowych jakie miały miejsce na przetrzeni ostatnich miesięcy w hali szczytowskiego WDS. Na parkiecie zmierzyli się z okazji 40-lecia naszego gazety - dziennikarskie zespoły „Głosu” i „Kuriera”. Rozgrywano mecz koszykowską systemem hokejowym - 10-minutowe tercje, podzielone występami karatek i akrobatów sportowych, bogate ilustrowane muzycznie (Dixie Lovers) i słownie (kontrolewerska - dr Włodzimierz Brzeziński z asystentką).

Sam pojedynek miał bardzo zacięty przebieg, chociaż od początku zarysowała się wyraźna przewaga „Kuriera”. Mialiśmy więc przewagę wzrostu, fantazyjnie prezentowały się, jak spod igły, firmowe stroje z nadrukami bosmana Szczecinki i tytułowej winiety naszej gazety, uroda co najmniej dwóch trzecich zespołu była urodą filmowych amantów („Rocky II”), także szeroki rozrzut profesjonalny (od redaktora depeszwowego, poprzez sekretarza redakcji, do z-cy naczelnego) był znacznie większy niż u rywali. Jeśli chodzi o styl walki, to zespół „Głosu” ze zrozumiałych względów preferował grę kolektywną, natomiast drużyna „Kuriera” stanowiła malowniczy zestaw wybitnych indywidualności. W tej sytuacji wynik 53:32 dla rywali obciąża w całości trenera-koordynatora, który zresztą już po meczu otrzymał wypowiedzenie.

Zegnając się, oba zespoły zapowiedziały rewanż - w tych samych składowach, ale już w nowej szczytowskiej hali sportowo-widowiskowej.

Volleyballek PS. Dobrowolne wpłaty publiczności na hale widowisko-sportową wyniosły 30 459 zł i 60 gr.



PONIEDZIAŁEK, 14 PAŹDZIERNIKA

DZIS:
Alana, Kalikska
JUTRO:
Teresy, Jadwigi

POGODA

ZACHMURZENIE przeważnie duże. Opady deszczu, temperatura do 12 st. Wiatry słabe i umiarkowane północno-zachodnie.

DZIS rano w Szczecinie ciśnienie wynosiło 1028 hPa (722 mm Hg). Wystąpi spadek ciśnienia.

TEATR

MUZYCZNY (889-02) „Królewna Śnieżka” g. 13 (poniedziałek i wtorek).

KINA

DELFIN (488-78) „Ball” g. 15.45, 18.20.15, 20.15, 22.00, 23.15; **WTOREK** g. 9, 11.15, 13.30, 15.45, 18.15; **COLOSSEUM** (488-18) „Star 80” g. 16, 18, 20, USA, 1, 18 (poniedziałek i wtorek); **KO-RAB** — „Poszukiwacze zaginionej arki” USA, 1, 12; „Prawdziwe życie Drakula” g. 19.15; **KOSMOS** (380-03) „Pechowiec” g. 9, 11.15, 13.30, 15.45, 18.15, 20.30, 22.15 (poniedziałek i wtorek); **BALTYK** (733-35) „Zandarm w Nowym Jorku” g. 14.30, 16, 18, „Paris” g. 16.15, 18, „RFA” g. 18, 20, 22, 24, 26, 28, 30, 32, 34, 36, 38, 40, 42, 44, 46, 48, 50, 52, 54, 56, 58, 60, 62, 64, 66, 68, 70, 72, 74, 76, 78, 80, 82, 84, 86, 88, 90, 92, 94, 96, 98, 100, 102, 104, 106, 108, 110, 112, 114, 116, 118, 120, 122, 124, 126, 128, 130, 132, 134, 136, 138, 140, 142, 144, 146, 148, 150, 152, 154, 156, 158, 160, 162, 164, 166, 168, 170, 172, 174, 176, 178, 180, 182, 184, 186, 188, 190, 192, 194, 196, 198, 200, 202, 204, 206, 208, 210, 212, 214, 216, 218, 220, 222, 224, 226, 228, 230, 232, 234, 236, 238, 240, 242, 244, 246, 248, 250, 252, 254, 256, 258, 260, 262, 264, 266, 268, 270, 272, 274, 276, 278, 280, 282, 284, 286, 288, 290, 292, 294, 296, 298, 300, 302, 304, 306, 308, 310, 312, 314, 316, 318, 320, 322, 324, 326, 328, 330, 332, 334, 336, 338, 340, 342, 344, 346, 348, 350, 352, 354, 356, 358, 360, 362, 364, 366, 368, 370, 372, 374, 376, 378, 380, 382, 384, 386, 388, 390, 392, 394, 396, 398, 400, 402, 404, 406, 408, 410, 412, 414, 416, 418, 420, 422, 424, 426, 428, 430, 432, 434, 436, 438, 440, 442, 444, 446, 448, 450, 452, 454, 456, 458, 460, 462, 464, 466, 468, 470, 472, 474, 476, 478, 480, 482, 484, 486, 488, 490, 492, 494, 496, 498, 500, 502, 504, 506, 508, 510, 512, 514, 516, 518, 520, 522, 524, 526, 528, 530, 532, 534, 536, 538, 540, 542, 544, 546, 548, 550, 552, 554, 556, 558, 560, 562, 564, 566, 568, 570, 572, 574, 576, 578, 580, 582, 584, 586, 588, 590, 592, 594, 596, 598, 600, 602, 604, 606, 608, 610, 612, 614, 616, 618, 620, 622, 624, 626, 628, 630, 632, 634, 636, 638, 640, 642, 644, 646, 648, 650, 652, 654, 656, 658, 660, 662, 664, 666, 668, 670, 672, 674, 676, 678, 680, 682, 684, 686, 688, 690, 692, 694, 696, 698, 700, 702, 704, 706, 708, 710, 712, 714, 716, 718, 720, 722, 724, 726, 728, 730, 732, 734, 736, 738, 740, 742, 744, 746, 748, 750, 752, 754, 756, 758, 760, 762, 764, 766, 768, 770, 772, 774, 776, 778, 780, 782, 784, 786, 788, 790, 792, 794, 796, 798, 800, 802, 804, 806, 808, 810, 812, 814, 816, 818, 820, 822, 824, 826, 828, 830, 832, 834, 836, 838, 840, 842, 844, 846, 848, 850, 852, 854, 856, 858, 860, 862, 864, 866, 868, 870, 872, 874, 876, 878, 880, 882, 884, 886, 888, 890, 892, 894, 896, 898, 900, 902, 904, 906, 908, 910, 912, 914, 916, 918, 920, 922, 924, 926, 928, 930, 932, 934, 936, 938, 940, 942, 944, 946, 948, 950, 952, 954, 956, 958, 960, 962, 964, 966, 968, 970, 972, 974, 976, 978, 980, 982, 984, 986, 988, 990, 992, 994, 996, 998, 1000.

DZIELCZE — tel. 993; **ELEKTROWNI** — tel. 991; **GĄZOWE** — tel. 992; **WODNO-KANALIZACYJNE** — tel. 994; **LOKATORSKIE** — tel. 996; **POGOTOWIE WODNE MO** — tel. 318-81.

TELEWIZJA

PROGRAM I
14 TTR, 15.55 NURT, 16.23 Wiadomości, 16.30 Dla młodych widzów — „Stowarzyszenie myślicieli”, 16.55 Kino „Zwierzęta”, 17.20 Film TVP — „Stawka większa niż życie”, 18.25 Echa stadionów, 19 Dobranoc, 19.10 Film konkursowe — XI Międzynarodowy Konkurs Pianistyczny im. Fr. Chopina, 19.30 Dziennik, 20 Publicystyka, 20.15 Teatr TV — „Mordujemy Wawledeggo”, 21.55 Komentarz „Jak się robi muzykę”, 22.25 Blues i elektronika, 23.10 Wiadomości.

PROGRAM II
17 „Savoir-vivre na cztery osoby i stoł”, 17.30 Mola muzyka Ewa Włochowska, 17.35 Teleturkiel „Kosmiczny test”, 18.20 Przeboje Dwójk!, 18.30 Kronika (lok.), 19 „Piekielni i wspaniali”, 19.30 Dziennik, 20 „Sądzie historyczne”, 20.15 Spotkanie z Nigerią, 21 Nagr. motoryzacyjny, 21.30 „Rodzina Pietrzaków”, 21.55 Wzm., 22 „Annska”, 22.50 Wiadomości.

WTOREK

PROGRAM I
8.10 Geografia dla kl. VII, 9 Plastyka dla kl. II, 9.30 „Domator”, 9.55 „Domowe przysmaki”, 10 Wiadomości, 10.10 Film — „Oshin”, 11.10 „Bądź ośmiś”, 11.20 Fr. film dok. „Zwierzęta świata”, 11.45 Film RFN 11.50 Plastyka dla kl. II, 12.25 Wideo-komedia, 12.30 „Akademia muzyka”, 16.55 Teleturkiel dla dzieci — „Coljak”, 17.20 Wiadomości, 17.30 Powiązanie filmu „Powrót do Eden”, 18.15 TV Informator wydawniczy, 18.40 „Diagnoza”, 19 Dobranoc, 19.30 Studio konkursowe Konkursu Pianistycznego im. Fr. Chopina, 19.30 Dziennik, 20 Program publicystyczny — „Oshin”, 21.30 Komentarz, 21.55 „Zielony eksport”, 22.40 „Muzyczne penetracje”, 23.55 Wiadomości.

PROGRAM II

17 „Te nieznosne dzieciaki w życiu i w filmie”, 17.30 „Pobocza szczyt”, 18.10 Ren. muzyczny „Rawa blues 85”, 18.20 Przeboje Dwójk!, 18.30 Kronika, 19 „Zycie i styl”, 19.30 Dziennik, 20 Ekspres, 20.15 Wiadomości, 20.15 Główny wielkiego sportu, 21 Powroty — Rewal, 21.30 „X” zwraca się do Ciebie, 21.45 Kuba Trójki, 22.15 „Wzlot do nieba”, 23.20 Wiadomości.

PROGRAM BERLINSKI

PROGRAM I
17 „Wzrost i cięcha marzenia”, 17.15 „Wzrost i cięcha marzenia”, 17.50 Gim-nastyka.

NAUKA

BLAM karakulowy, flar Oświęcimia 2/69, sprzedaż, tel. 336-33, tel. 233-51, 2197-67, 23088-6 KAROSERIE Polomeza z karakulowy, po- po wypadku, sprzedaż, tel. 33-394, 2305-6 SKRZYŃNIE biegów — z pizmaków, Mercedes, automatyzm, cena detaliczna, sprzedaż, tel. 336-61, 336-61, 336-61, 2902-6 Z POWODU wyjazdu tanio sprzedam Renaulta 16 z zieloną karoką, 19.58 zł, 336-61, 2892-6 Żółtkiewskiego 3/15, 2892-6

PRACA

SZLIFIERKE taśmowa do drewna sprzedam, Wołoskańska Kurasińskiego 88, 1912-6 **PIEC** grzewczy, gazowy grzejnik gazowy, drzwi sprzedam, ul. Sosnowej, sprzedaż, 39 po sodz. 19, 2949-6 **NOWE** narty sprzedam, WS-503, Bernarda — tel. 707-56, 2915-6 **SEGMENT** (nowy), sprzedam Drzy, malin 9/15, 2813-6 **KUCHENNY** Karina oraz wzmacniacz Vermona 100 sprzedam lub zamienie z kaskietką, 82-25-83, 2876-6 **SPRZEDAŻ** TELEFON bezprzewodowy sprzedam, tel. 82-14-01, 2892-6 **Z POWODU** wyjazdu sprzedam lub oddam w dobrej reze cooker-spa-maszynę do szycia niela, tel. grzeźności- tel. 522-970, wy 230-281, 2882-6 **POŁONEZA** rocznik **BLAM** karakulowy, ko-1989, sprzedam. Biuro such damski duży (ogłoszeń sprzedam 2395, 428-83, 2921-6) **KAROSERIE** Zaporozka 0-83 pilnie sprzedam, 0-952, 2891-6

nastyka, 19 Program muzyczny, 18.50 TV dziecięc., 18 Wizyty, 19.25 Prognoza pogody, kronika, 20 Komedialna filmowa — „Uczelny klam-ka”, 21.30 Czarna karna, 21.50 Zap. film dok. 22.20 Kronika, 23.35 Film wez. — „Dobra partia”, 23.45 Wiadomości.

PROGRAM II

17.35 Gimnastyka, wiadomości, 17.50 TV dziecięc., 18.15 Wiadomości, 18.20 Magazyn dla wał, 19.30 Spotkanie w kinie, 20 Film radz. — „Zony ka-waler”, 21.30 Kronika, 22 Program muzyczny.

PROGRAM I

WIADOMOŚCI: 18, 18, 20, 21, 22, 23, 14.05 Magazyn muzyczny „Rytm”, 15.05 Muzyka i Aktualności, 17.30 Przegląd z piosenka, 18.20 Jazz i Piosenka, 19 Magazyn informacyjny, 19.30 Radio dzieciom, 20.15 Koncert żywych, 20.40 Fomazalac dzieciom, 21.35 „Święty Manuel dobry mezczenik”, 20.55 Informacje Banku PKO, 21.15 Reportaż z II etapu XI Konkursu Pianistycznego, 22.05 Zbliżenie, 22.15 Radiowo suplement do telewizyjnego leksykonu polskiej muzyki rozrywkowej, 22.50 Dla tych, co nie lubia rocka.

PROGRAM II

WIADOMOŚCI: 17, 21, 0.50, 14.30 Polklor na małe swiata, 15 Pamiatniki i wspomnienia, 15.10 Dla zyka młodych, 16 Studio Konkursu Choinowskiego, 16.50 „Port lotniczy”, 17.05 Felieton, 17.15 Dziennik, 17.20 Ze swiatowej estrady, 17.40 Muzyczne aktualności, 18 Spotkanie z młodoscia, 18.30 Klub Stereo, 19.10 Wjezrow w filmarom, 21.05 Wielozone refleksje, 21.10 Muzyka S. Krajewskiego, 21.40 Studio Form Do kumentalnych, 22.10 Słuchający rana, 22.30 Truche swiata, 22.40 Muzyka Koncert polski, 24 Głocy, instrumen-ty, nastroje, 0.45 Miniatura literacka.

PROGRAM III

SPRISZY: 15, 16, 17, 18, 15.05 Błoczy i cięcha bluesa, 15.45 „W pracowni pisarza”, 16 Zapraszam do Trójki, 17.30 Polityka dla wszystkich, 19 Codziennie powieść, 19.30 Truche swiata, 20.10 Muzyka, 20 Katalog nagrań — Uriah Heep, 20.45 Klub Trójki, 21 Trzy kwadranse jazzu, 21.45 Klub Trójki, 22.15 Nowa muzyka, nowa wzrasiwość, 22.45 „Zjawisko Tadeusz Rózewicz”, 23 XI Międzynarodowy Konkurs Pianistyczny.

PROGRAM IV

WIADOMOŚCI: 17, 19.30, 23.50, 14 Pochodzenie młodych słuchaczy, 16 Lek- tury nastolików, 16.10 Lek- tury lekkiej muzy, 16.30 Wiadomo- ści, 17.05 Rada z XI Międzyna- rodowego Konkursu Pianistycznego, 18 Poradnik Jeżkowsky, 18.10 Piosen- ki starej Warszawy, 18.40 Studio ekspertów, 19.40 Jaz. rosyjski, 19.58 Wzrost i cięcha marzenia, 20.20 Wic- zór muzyki i myśli, 22 Akademia muzyki dawnej, 22.50 Lektury Czwoj- ku, 23 Muzykoterapia, 23.30 Człowiek i nauka.

AGREGAT prądowat- czy benzynowy, sprze- dam. Oferty Biuro Ogło- szeń Szczecin 2049.

MZ ETZ — 256 z ha- mulcem tarczowym 1965 rok, sprzedam. Wiado- mość, Swinojście, ul. Grunwaldzka 50/3, 180-P 100-P

GAZIK 69 5-osobowy z silnikiem Diesla sprze- dam, Węgorzyno, tel. 121, 183-P

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKI wartywna sprzedam, tel. 894-61 (od 17-19), 2927-37

RÓŻNE

ZALUZJE — montaż, Gawdzik — 522-079, 2896-67

PORZĄDKOWANIE na- grobków, tel. 894-47 (godz. 9-12), 29146-G

TAPETOWANIE, Bala- rak, tel. grzeź., 29041-G

TELENAPRAWY, prze- strajanie bezsumowe, Serocki, 82-39-28, 2759-67

TELENAPRAWY, Mar- tyński, 82-45-47, 2765-G

TELENAPRAWY, Bar- czyk, 82-4-53, 2750-67

TELENAPRAWA, Pary- ski, 222-132, 25483-G

ANTENY, Gogacz, 233-476, 28192-G

ANTENY telewizyjny, UPF zachodni, Gatał- ski, 44-816, 26487-G

PRALKI, programatory, Rutowski, 52-4-69, 29092-G

PRALKI, programatory, Ratajczyk, 823-43, 25841-G

PRZEPROWADZKI, 765-56, Kozłowski, 25596-G

PRZEPROWADZKI, Dro- żdzewski, tel. 789-30, 28489-G

CZYSZCZENIE dywan- 6w u klienta, Ciesza- Szymczak, 82-15-12, 25531-G

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 9 października 1985 roku odszedł od nas do Boga

Bolesław Zareba

Msza św. żałobna zostanie odpra- wiona 15 października o godz. 7.30 w kościele pod wezwaniem Naj- świętszego Zbawiciela, ul. Słowa- ckiego. Pogrzeb odbędzie się 15 października 1985 r. o godz. 11.15 na Cmentarzu Centralnym

ZONA Z RODZINĄ

Z głębokim bólem i żalem zawiadamiamy, że 10 października 1985 roku zmarł nasz ukochany

Witold Szadziuk

Pogrzeb odbędzie się 15 październi- ka o godz. 13.30 z kaplicy Cmenta- rza Centralnego w Szczecinie.

ZONA Z RODZINĄ

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 10 października 1985 roku zmarł nasz kochany

Stanisław Borecki

Msza św. za spokój Jego duszy od- będzie się w kościele pod wezwa- niem Najświętszego Serca Pana Je- zusa 15 października o godz. 8.30. Pogrzeb odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.

ZONA, CORKA I ZIĘĆ

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 8 października 1985 roku po długiej chorobie zmarła naszukochojca

Eleonora Bestry

Pogrzeb odbył się 11 października 1985 r. Msza św. żałobna zostanie odprawiona 15 października o godz. 9 w kościele pod wezwaniem Kró- lewy Korony Polskiej w Szczeci- nie.

ZONA, CORKA I ZIĘĆ

MALŻEŃSTWO zapia- kuje się starsza ctora osoba w zamian za nie szkanie. Wiadomości: ul. Pocztowa 19/2a, 7132-G

STARZY, pracujący pan poszukuje pokoju na Lipowa 15/1, tel. 276-67

ŁOŻECZKO piętrowe, najchętniej nowe kupie, tel. 738-18, 29204-G

MADERE kupie, tel. 526-346, 27816-G

LOKALE

MIESZKANIE 3-pokojo- we, nowe budownictwo kupie, tel. 824-736, 29295-G

SWINOUJŚCIE 2-pokojo- we, nowe budownictwo w Szczecinie, tel. 393-02, godz. 16-20, 29657-G

GDANSK M-2 zamienie na mieszkanie w Szczeci- nie, Gdansk, tel. 56-28-13, 28899-67

POSZUKUJE samodzielne- go pokoju z kuchnią lub kawalerii. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 2902S.

SAMOTNA poszukuje odnajmie pokój panu, ul. Szeroka 42, 2774-G

PRZYJMIJE panienkę pracującą do wspólnego pokoju Kruszwicka 17a, 2779-G

STARZEJ samotnej damy pokój za opiekę, dzwonił 34-27, godz. 9-12, 3223-G

ODNAJMIJE pokój panu, ul. Szeroka 42, 2774-G

NOWE M-3 przy Włoskańskiej 41/5 zamienie na podobne lub większe, wiadomości po 18, 28914-G

MIESZKANIE 2-pokojo- we, 2 pokoje w Nowo- gardzie zamienie na równorzędne w Swino- ujściu, Swinojście, ul. Topolska 18, 184-P

MALŻEŃSTWO poszu- kiuje mieszkanie za oble- kę, tel. 894-85, 28411-G

ZGUBIŁ 14.09. w autobusie 104 zgubiony do wykończe- niu zamienie na mieszkanie równorzędne lub 2-pokojo- we w Tar- nowie. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 2945B, 2779-G

GŁUBOCZYCE, wod. opo- le M-3 i piętro, garaż okładkę zamienie na M-3 lub M-2 w Szczeci- nie, tel. 525-857, 28454-G

DOM dwurodziny włas- nościowy do wykończe- niu zamienie na mieszkanie równorzędne lub 2-pokojo- we w Tar- nowie. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 2945B, 2779-G

MALŻEŃSTWO poszu- kiuje mieszkanie za oble- kę, tel. 894-85, 28411-G

ZGUBIŁ pieczątkę K-5 Spółkom PSS w Szczecinie. Agent Jerzy Piszczyski, 27251-G

ZGUBIŁ pieczątkę K-5 Spółkom PSS w Szczecinie, ul. Topolska 18, 184-P

ZGUBIŁ 14.09. w autobusie 104 zgubiony do wykończe- niu zamienie na mieszkanie równorzędne lub 2-pokojo- we w Tar- nowie. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 2945B, 2779-G

GŁUBOCZYCE, wod. opo- le M-3 i piętro, garaż okładkę zamienie na M-3 lub M-2 w Szczeci- nie, tel. 525-857, 28454-G

DOM dwurodziny włas- nościowy do wykończe- niu zamienie na mieszkanie równorzędne lub 2-pokojo- we w Tar- nowie. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 2945B, 2779-G

MALŻEŃSTWO poszu- kiuje mieszkanie za oble- kę, tel. 894-85, 28411-G

ZGUBIŁ pieczątkę K-5 Spółkom PSS w Szczecinie. Agent Jerzy Piszczyski, 27251-G

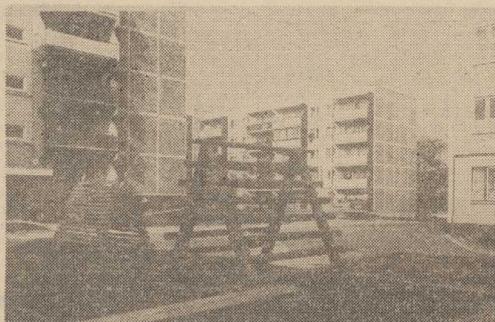
ZGUBIŁ pieczątkę K-5 Spółkom PSS w Szczecinie, ul. Topolska 18, 184-P

ZGUBIŁ 14.09. w autobusie 104 zgubiony do wykończe- niu zamienie na mieszkanie równorzędne lub 2-pokojo- we w Tar- nowie. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 2945B, 2779-G

GŁUBOCZYCE, wod. opo- le M-3 i piętro, garaż okładkę zamienie na M-3 lub M-2 w Szczeci- nie, tel. 525-857, 28454-G

DO NOWYCH bloków wprowadzają się pierwsi lokatorzy. Tymczasem na podwórku na dzieci czeka już piaskownica, obsadzona zielenią skwery i lawki. Marzenie? Nie, tak naprawdę może być.

GDY do Szczecina zjedzie jakaś oficjalna delegacja z innego miasta, w programie zwiedzania — oprócz Wałów Chrobrego i Zamku — umieszca się pobyt na Słonecznym. Tam bowiem pochwalić się możemy naprawdę ładną „małą architekturą”. Jej wykonawcą jest Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Eksploatacji Urządzeń Komunalnych. Skromnymi siłami, niezbyt szybko, ale systematycznie — fachowo tej firmy upiększają nowe osiedla prawobrzeża. Na podziw za-



„MAŁA ARCHITEKTURA” przy pierwszych budynkach na Bukowym. Dzieciaki można już spokojnie wystać na podwórko, zaś samemu w spokoju urządzić mieszkanie.

Foto: Z Jodkowski

Mała architektura goni... dużą radość nie tylko dla dzieci

sługuje praktycznie każdy wykonany przez nich murek. Precyzja z jaką wpasowuje się weń kamienie, musi budzić zachwyt. A pomysłów, że owe granitowe kostki bardzo często były nie tak dawno „kocimi łbami” w którymś z perfrerynych zakątków miasta. Dziś, miast łamać samochodowe resory — ciesz się oko.

PLANY zagospodarowania terenów Słonecznego i Bukowego zrodziły się w „Inwestprojekcie”. Majowe opracowanie pod tym względem „Miasoprojekt”. Jak to się zdarza — nie zawsze to co na papierze da się wykonać w rzeczywistości. WPEUK, jako firma komunalna, nie jest w stanie ścigać z całej Polski trudno dostępnych materiałów. Dlatego też np. nie przyjęto zlecenia na wykonanie dwóch fontain przed centrami handlowymi na Słonecznym.

Place zabaw dla dzieci. Na każdym podwórku jest praktycznie inny. Buduje się sztuczne góry, nieczkwo, mini-amfiteatry. Tu teren ogrodzony jest drewnianą palisadą, gdzie indziej jest szmat trawy „deptania”, jeszcze w innym miejscu drabinki i karuzele stoja na sypkim żwirowym podłożu.

PODOBA się to mieszkańcom, choć — dodajemy uczciwie — rodzice maluchów mają zastrzeżenia co do ostatnich z wymienionych pomysłów. Dzieciaki mając pod nogami wyeliminować sytuację, że ktoś tam zapomni czegoś zakopać pod ziemią i zrywa w tym celu nowotki, dopiero co położony chodnik...

na kamiennych siedziakach i nad Stawem Rubinowym postawił dwumianę pergole na pręcie Kwiaty Na Bukowym natomiast postępujemy krok w krok za budowlanymi. Ten kol podwórko zostanie oczyszczone z materiałów budowlanych i sprzętu — natychmiast przystępujemy do pracy.

ŚLONECZNE i Bukowe — co tu kryć — stają się chyba wzorcowymi osiedłami pod względem zagospodarowania terenu. Gdyby tylko jeszcze dało się wyeliminować sytuację, że ktoś tam zapomni czegoś zakopać pod ziemią i zrywa w tym celu nowotki, dopiero co położony chodnik...

Medytacje na przystanku WPKM

Enigmatyczne rozkłady jazdy

KIEDY w końcu ten autobus (lub tramwaj) nadjedzie? — jakże często zadajemy sobie takie pytanie stojąc na przystanku. Odpowiedzi na to pytanie najczęściej nigdzie nie uzyskamy. Rozkłady jazdy na większości przystanków informują jedynie o tym, że dana trasa jeździ tramwaj lub autobus. Bo czy można nazwać informacją wiadomość, jaka widnieje na przystankowych rozkładach jazdy, że w godzinach szczytu autobus kursuje co 6-7 minut, a poza nim co 16-18? Kiedy jest ten szczyt, a kiedy go nie ma — proszę WPKM? Jak na podstawie takiej enigmatycznej informacji wyliczyć godzinę przejazdu tramwaju lub autobusu? W za-

den sposób nie można tego uczynić. A może o to chodzi? Przystanki końcowe wyposażone są (w większości) w minutowe rozkłady odjazdu, ale z przestrzeganiem ich jest różnie. Wystarczy popatrzeć, co się dzieje na Basenie Górniczym, gdzie mimo sygnalizacji świetlnej i stanowiska dyspozytora, autobusy odjeżdżają bardzo często niezgodnie z rozkładem jazdy. Po prostu pokój dyspozytora jest miejscem posażym kierowców, którzy jeszcze w drzwiach tego pomieszczenia kończą rozmowę. To że autobus odjedzie z opóźnieniem jest drobiazgiem. Nadrobi się straty na trasie.

GÓRZEJ, gdy na innych przystankach końcowych brakuje tabliczek informujących o godzinie odjazdu. Takim przystankiem widmem jest od wielu miesięcy końcowy autobusowy przystanek Kalliny. Pusta budka dyspozytora straszy pasażerów od wielu miesięcy.

Innym problemem wymagającym szybkiego rozwiązania jest sprawa częstotliwości kursowania autobusów na odcinkach, gdzie dwie linie — częściej — się dublują. Jest taklica tras w Szczecinie wiele. M.in. linia 75 i 78 na odcinku osiedla Kalliny. Most Długi oraz 33 i 90 na trasie od ul. Dworskiej do Szanieckiej (z małym wyjątkiem). I cóż się okazuje? Rozkład jazdy, zawieszony na ul. Dworskiej informujący, że godzinami szczytu oba autobusy jeżdżą co 15-17 minut. Najczęściej jednak tak bywa, że oba nadjeżdżają jednocześnie. Czyli pasażer czeka 17 minut (a nawet więcej). Ale gdyby przeprowadzić korektę rozkładu jazdy — zawieszony na ul. Dworskiej informujący, że godzinami szczytu oba autobusy jeżdżą co 7-8 minut. Czy jest to takie trudne do realizacji?

WPKM zatrudnia specjalistów służby kontrolującej i nadzorujące ruch. Działają one — zdaniem wielu pasażerów — bardzo słabo. Najczęściej widoczne są w trakcie awarii lub wypadku. Nie ma ich natomiast tam, gdzie są najbardziej potrzebne, czyli, m.in. na przystankach końcowych. Wykorzystując często ten fakt kierowcy i motorniczowie. Jak długo jeszcze taka sytuacja będzie miała miejsce?

Kiedy po kartki?

OSOBY odbierające karty zaopatrzeniowe w siedzibach OADM mogą po kartki: na listopad zgłaszać się w następujących terminach: osoby, których nazwiska zaczynają się na litery ABC - 18 października; DEFG - 16. XI; HIJ - 17. XI; K - 18. XI; LLM - 21. XI; NOP - 22. XI; Q - 23. XI; RTU - 24. XI.

Punkty wydawania kart czynne są w poniedziałki w godzinach 12-17, a w pozostałe dni tygodnia (z wyjątkiem sobót i niedziel) od 9 do 14. Kartki wydawane są na podstawie dowodów osobistych i wkładki zaopatrzenia.

Sami nie wiemy co posiadamy?

PRZYPOMINAMY, że od kilku miesięcy w 6 punktach miasta funkcjonują niedzienne punkty sprzedaży mleka, masła i płaczyw. Działają one przy: barze „Dare” na al. Wojska Polskiego, barze „Pomorski” przy ul. Włodziańskiej, „Jedyni” przy al. Jedności Narodowej, „Słonecznej” przy ul. Miekiewicza, „Na Rozstajach” przy ul. Jedności oraz przy „Smaragdowej” na ul. Białychskich. Warto o tym pamiętać!

Spartakiada osiedlowa Wygrała SP nr 8

NIEDAWNO odbyła się III osiedlowa spartakiada szkół podstawowych. W tej masowej zabawie sportowej udział wzięło ponad 3000 uczniów i chłopców z osiedli SP nr 2, 5, 8 i 34, którzy rywalizowali w pięciu różnych dwóch ośmiu, pięciu różnych siatkówce lekkoatletyce.

Na parking przy ul. Warcisława

Już za ciasno

NIE tak dawno pisaliśmy o uruchomieniu nowego parkingu przy ul. Warcisława. Niestety, jest on już za ciasny. Po południu nie ma możliwości postawienia tam samochodu. Kierowcy zmuszeni są więc do parkowania swoich pojazdów na uliczkach obok budynków (mimo zakazu wjazdu) lub postawienia ich na wąskiej ul. Łucznicznej. Samochody tarasujące ulicę są utrudnieniem dla przechodniów, którzy zmuszeni są do wychożenia na jezdnię, co w każdej chwili może zakończyć się wypadkiem.

Milicja drogowa prosi świadków

1 PAZDZIERNIKA ok. godz. 11:30 na ul. Łokietka samochód „Fiat” 1250 nr SZE 9588 potrącił pieszego Edwarda S., który poniósł śmierć. Świadców tego wypadku proszeni są o zgłoszenie się do RUSW. Wydział Ruchu Drogowego ul. Kaszubska 35, pok. 8, telefon 30-74-65.

Z okazji Dnia Edukacji Narodowej Dyrekcji Zespołu Szkół Budowlanych nr 2 administracji Technikum Poligraficznego, Grona Pedagogiczno-Technikum Poligraficznego w pierwszym roku działalności serdecznie życzenia wszelkiej pomyślności w pracy i życia osobistym składają Szczęśliwie Wydawnictwo Prasowe oraz uczniowie pierwszej w Szczecinie klasy Technikum Poligraficznego

59834-K

„Goplana” przy ul. Krzywoustego — sklepem wzorcowym

NO I PRZYBYŁE Szczeciniowi kolejny sklep wzorcowy PSS „Spolem”. JEST nim „Goplana” przy ul. Krzywoustego kierowana przez Mirosława Tchorzewską (35 lat pracy w handlu). Jednocześnie jest to pierwszy w mieście sklep wzorcowy branży winno-cukierskiej.

Sklep przez miesiąc był remontowany, otrzymał nowy, elegancki wystrój, wszystkie pomieszczenia zaplecza lśnią czystością. Prócz stoisk gdzie handluje się wyrobami czekoladowymi i cukierkami, jest również stoisko z wykwintnymi ciastami i tortami razem z „Pomorzanki”. Stoją ponadto — jak w innych placówkach wzorcowych — kosze upominkowe można również zamawiać z wyprzedzeniem torty na różne okazje. Załoga nie zrezygnowała także z handlowania na straganie przed sklepem owocami i warzywami.

Kilka dni na rozruch

Od dziś ciepłe kaloryfery

DZIS rozpoczęły został sezon grzewczy w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Energetyki Cieplnej. Ruszyły już kotłownie lokalne oraz duże, elektrociepłownię. Jak nas poinformował zastępca dyrektora WPEC, Andrzej Burkowski — w pierwszej kolejności ciepło kierowane jest do budynków mieszkalnych, w drugiej — do obiektów użyteczności publicznej, na ostatku zaś — do zakładów przemysłowych.

Ponieważ rozruch trwać będzie kilka dni — nie od razu wszędzie kaloryfery będą gorące. W związku z tym WPEC prosi użytkowników o niezgłaszanie w ciągu kilku dni reklamacji z tym związanymi. Apeluje natomiast o to, by w ciągu tygodnia zgłaszać wszelkie przebiegi w instalacjach. Telefon pogotowia ciepłowniczego — 993 — czynny jest całą dobę. WPEC komunikuje też, iż w okresie rozruchu kotłowni mogą wystąpić zakłócenia w dostawach ciepłej wody do mieszkań.

Ciemno w Skolwinie

MIESZKAŃCY ul. Karpackiej w Skolwinie od dłuższego już czasu skarżą się na egipskie ciemności. Na ulicy nie świeci się ani jedna latarnia, a Zakłady Energetyczne pozostają niezłączone na licznę monitoringu. Czy rzeczywistość nie można nie zrobić, żeby ludzie nie potykali się w miejscowych i nocnych ciemnościach?

Kronika wypadków

W BULWYKU stojącym przy skrzyżowaniu ul. P. Skardgi i Lutniańskiej mieścił się kiedyś sklep spożywczy. Sklep zakładowo i przez jakiś czas pomieszczenie stało puste, potem został je jubiler, ale tylko na ok. pół roku. Obecnie znowu planowana z wnika ciężka na zainteresowanie się nią odpowiedzialnego wydziału UM. Sądzą by było, gdyby tak pozost...

Kto się zainteresuje?

W BULWYKU stojącym przy skrzyżowaniu ul. P. Skardgi i Lutniańskiej mieścił się kiedyś sklep spożywczy. Sklep zakładowo i przez jakiś czas pomieszczenie stało puste, potem został je jubiler, ale tylko na ok. pół roku. Obecnie znowu planowana z wnika ciężka na zainteresowanie się nią odpowiedzialnego wydziału UM. Sądzą by było, gdyby tak pozost...

Mintaje i morszczuki w dużej obfitości

SMAKOSZE ryb są ostatnio zadowoleni, gdyż w sklepach CR pokazują się w dużej ilości mintaje i morszczuki w stanie świeżym, mrożonym i przetworzone (w occie, po grzaniu). Rybacy i ową i te gatunki dostawiających ryb do sklepów ręką, jak dobrze na najbliższe tygodnie.

Wypadki i morszczuki

WYPADNIĘCIE wózka z tylnego wagonu pociągowego było bezpośrednią przyczyną wypadku, który miał miejsce wczoraj o godz. 13:30 na ul. Robotniczej w Widuchowcu. Janyne Cb., prowadząca „Mercedes” nr SZU 1000 potrąciła 8-letniego Marcina G., który nagie wybiegał na jezdnię. Chłopiec ze złamaniami uda i innymi obrażeniami ciała został przewiezony do szpitala.

Wypadki i morszczuki

WYPADNIĘCIE wózka z tylnego wagonu pociągowego było bezpośrednią przyczyną wypadku, który miał miejsce wczoraj o godz. 13:30 na ul. Robotniczej w Widuchowcu. Janyne Cb., prowadząca „Mercedes” nr SZU 1000 potrąciła 8-letniego Marcina G., który nagie wybiegał na jezdnię. Chłopiec ze złamaniami uda i innymi obrażeniami ciała został przewiezony do szpitala.